Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Rep ubliki“, 8 str. „Ilustracji Łódzkiej“ i 8 str. dodatku p. t. „Panorama“.

...ata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

...k XII | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, DNIA 21 LIPCA 1935 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 198

...ATYKAN PRZECIW TRZECIEJ RZESZY

...ta protestacyjna przeciw prześladowaniu duchowieństwa katolickiego w Niem...ech. — Urząd spraw zagranicznych nie ogłosił dotychczas tekstu tej noty

...ędzie episkopatu katolickiego odczytane będzie z ambon

Berlin, 20 lipca.

...at) — W urzędzie spraw zagranicz... złożona została nota protestacyjna ...kanu. Tekst noty nie został poda... wiadomości publicznej, jak rów... fakt jej złożenia.

...edług nieurzędowych informacyj, ...zawiera protest przeciwko ostat... zarządzeniom rządu Rzeszy w sto... ...u do duchowieństwa katolickiego w ...czech.

...ota wskazuje m. in. na te punkty, ...uważa za naruszenie postanowień ...ordatu z Rzeszą, wyliczając ograni... ...swobody działania organizacyj ...ieży katolickiej, pozbawienie du... ...eństwa katolickiego wolności nau... ...oraz przeprowadzenie ustawy ste... ...ynej.

Nota wskazuje również na ostatni dekret premjera Goeringa i rozporządzenie min. Rusta.

Berlin, 20 lipca.

(Pat) — W Fuldzie, odbywa się obecnie konferencja biskupów katolickich w Niemczech.

Na konferencji ma być opracowane orędzie, w którem episkopat katolicki w Niemczech zajmie stanowisko wobec ostatnich zarządzeń wobec duchowieństwa. Przewidywane jesi odczytanie orędzia z ambon.

„Czarnosecinne“ oświadczenie dowódcy policji niemieckiej

Berlin, 20 lipca.

(PAT) Prasa niemiecka na naczelnych miejscach podaje oświadczenie, złożone przez dowódcę policji państwowej Rzeszy gen. Daluege, na konferencji prasowej.

Daluege stwierdza, że na podstawie materjału urzędowego może przedstawić destrukcyjną działalność żydów w Niemczech. Większość czynności oszukańczych, zwłaszcza w dziedzinie oszustw lombardowych, pożyczkowych i ubezpieczeniowych, wykrytych na terenie Niemiec, dokonana jest przez żydów.

Daluege cytuje szereg ostatnich wypadków na terenie Rzeszy, gdzie większość aresztowanych i zamieszanych w przestępstwa tego rodzaju była pochodzenia żydowskiego. Badając zagadnienie zawodowego oszustwa, stwierdza się coraz częściej, iż „element kryminalny znajduje się w niezwykle wysokim stopniu wśród żydów“.

Również udział żydów w międzynarodowym handlu narkotykami jest b. znaczny i według statystyk wynosi do 20 proc. W samych Niemczech udział żydów w nielegalnym handlu narkotykami wynosił w r. 1930 24 proc. obniżając się ostatnio do 1 proc.

Udział lekarzy żydów w handlu narkotykami był również znaczny. Udział żydów w przestępstwach gier hazardowych wynosił w Niemczech ostatnio 50 proc. Wśród złodziei kieszonkowych udział żydów wynosi 36 proc., wśród międzynarodowych band złodziejskich 65 proc.

Po energicznych wystąpieniach władz niemieckich międzynarodowi złodzieje kieszonkowi przenieśli swą działalność do krajów ościennych.

**

Niepoważne wystąpienie komendanta policji niemieckiej żywo przypomina... wzory rosyjskie z okresu Puryszkiewicza i „Czarnej Sotni“. Ten sam niewybredny repertuar „zarzutów“ i niemal identyczne metody.

Wewnętrzna „czystka“ w Niemczech

Berlin musi być narodowo-socjalistyczny

Berlin, 20 lipca.

(PAT) Cała uwaga opinji niemieckiej skierowana jest obecnie prawie **wyłącznie na zagadnienia polityki wewnętrznej.**

Zainteresowanie sytuacją międzynarodową zeszło na plan drugi. Uwydatnia się to w całej pełni w prasie. Artykuły redakcyjne i pierwsze strony poświęcają dzienniki **zagadnieniom, dotyczącym bądź walki religijnej, bądź ostrym wystąpieniom antyżydowskim lub też aktualnej dziś kwestii rozwiązania w niektórych krajach Rzeszy organizacji Stahlhelmu.**

W nominacji hr. Helldorfa na nadprezydenta policji berlińskiej „Voelkischer Beobachter“ **wita zapowiedź oswobodzenia Berlina od wrogich państwu żywiołów, oświadczając: „Narodowo-socjalistyczny Berlin cieszy się z „czystki“, która nastąpi“ i podkreśla, że wszelka względność byłaby dowodem słabości.**

„Essener Nationalztg.“ z powodu nominacji hr. Helldorfa wskazuje, że „zaobserwowano w ostatnich czasach w Berlinie bezczelność żydowska“. Dziennik oświadcza, że aktualnem staje się zagadnienie, czy ze strony miarodajnych czynników nie należy wprowadzić jeszcze ostrzejszej kontroli nad żydami, mieszkańcami Berlina i **sugeruje przytem projekt składania meldunku w policji o niearyjskiem pochodzeniu.**

Berlin, 20 lipca.

(Pat) — Jak słychać, w najbliższej przyszłości ma być zorganizowana akcja celem uszczuplenia interesów żydowskich w dziedzinie księgarstwa.

Księgarzom i wydawcom aryjskiego pochodzenia zabroniona ma być współpraca z księgarzami i wydawcami pochodzenia niearyjskiego.

Księgarze żydowscy będą mogli wydawać i sprzedawać jedynie dzieła autorów żydów.

...strofa samolotu pasażerskiego

...órej zginęło 13 pasażerów

Bern, 20 lipca.

...AT) Z Masocco Valle donoszą, że ...tam samolot holenderski. Ofiarą ...rofy padło 13 osób zabitych, ...nich 2 anglików. Inni są niemcami-holendrami.

...atastrofa została spowodowana ...burzę. Pilot wśród ciężkich ...usiłował kilkakrotnie lądować, ...nie mógł trafić na odpowiedni teren ...szcie aparat spadł z wysokości ...mtr.

Śmiertelne upały

...w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 20 lipca.

...at) — Fala upałów i katastrofal... ...burz we wschodnich częściach Stanów Zjednoczonych wywołała przeszło ...wypadków śmierci.

...Chicago temperatura doszła do 35 ...cieniu. 7 osób zmarło tam od porażenia słonecznego, w 6 stanach t. zw. ...Anglji 9 osób zginęło od piorunów.

Czy król Jerzy powróci do Grecji?

Londyn, 20 lipca.

...at). W związku z pogłoskami na te... możliwości natychmiastowego po... ...b. króla Jerzego do Grecji, adju... ...króla oświadczył przedstawicielom ...co następuje:

...wypadkach w Atenach wiemy tyl... ...co podają dzienniki. Wizyta bur... ...a Aten będzie miała jedynie cha... ...aktu przyjaźni.

Ostatnia parada jubileuszu królewskiego

Londyn, 20 lipca.

...at). Dziś wieczorem odbyła się tu ...la parada srebrnego jubileuszu ...wskiego.

...000 policjantów londyńskich przede... ...ło w Hyde parku przed parą kró... ...ą. Uroczystość ta stanowiła za... ...enie trwających od 3-ch miesięcy ...dów.

Ochrona interesów skarbu polskiego

przed skutkami kontroli dewiz w Gdańsku

Warszawa, 20 lipca.

(Pat). W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 52 z dnia 20 lipca r. b. opublikowane zostało pod poz. 341 rozporządzenie ministra skarbu z dnia 18 lipca r. b. **„w sprawie ostatecznej odprawy celnej przywozowej i odprawy warunkowej przywozowej towarów, dostawianych do urzędów celnych, położonych w obrębie okręgu dyrekcji ceł w Gdańsku“.**

Na podstawie tego rozporządzenia zarządza się aż do odwołania, co następuje:

Urzędy celne, położone w okręgu dyrekcji ceł w Gdańsku, mogą przyjmować zgłoszenia do ostatecznej odprawy celnej przywozowej lub odprawy warunkowej przywozowej tylko na te zagraniczne towary, które są przeznaczone dla potrzeb miejscowej konsumcji, względnie do użycia na obszarze w. m. Gdańska.

Towary zagraniczne, dostawione do urzędów celnych, położonych w okręgu dyrekcji ceł w Gdańsku, **a przeznaczone dla obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, powinny być przekazane do ostatecznej odprawy celnej przywozowej lub odprawy warunkowej przywozowej do urzędów celnych, położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.**

Towary wymienione w powyższym ustępie, które zostały już zrewidowane, a od których należności celne nie zostały uiszczone przed dniem wejścia w życie omawianego rozporządzenia, **należy przekazać dla uiszczenie należności celnych do urzędów celnych, położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, wskazanych we wniosku strony.**

W zgłoszeniach do ostatecznej odprawy celnej przywozowej lub odprawy warunkowej przywozowej, składanych w urzędach celnych, położonych w okręgu dyrekcji ceł w Gdańsku, strona obowiązana jest oznaczyć, że towar przeznaczony jest dla miejscowej konsumcji, względnie do użycia na obszarze w. m. Gdańska.

Jak wynika z treści rozporządzenia ministra skarbu, podanego powyżej, **odprawa celna towarów oraz uiszczenie należności celnych za towary, sprowadzane z zagranicy na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, nie będzie mogło odbywać się w urzędach celnych, położonych w okręgu dyrekcji ceł w Gdańsku.**

Zarządzenie powyższe zostało spowodowane koniecznością ochrony interesów skarbu państwa przed skutkami kontroli dewiz w Gdańsku.

Wrzenie we Francji trw

Burzliwa manifestacja b. kombatantów. — Minister niedopuszczon do głosu. — Dalsza akcja lewicy przeciw dekretom

Inwalidzi wojenni zapowiadają nowe manifestacje ulicz

Paryż, 20 lipca.

(Pat) — **Manifestacja b. kombatantów w hali Bullier w celu zaprotestowania przeciw dekretom rządowym miała przebieg burzliwy.** Wzięli w niej udział wszyscy kombatanci w takiej liczbie, że hala nie mogła ich pomieścić. Wiele osób znajdowało się nazewnątrz, gdzie głośniki transmitowały przemówienia. Prasa również oblicza obecnych, podając liczbę od 10 do 30 tysięcy osób.

Żywioły skrajnie lewicowe nie pozwalały dojść do głosu niektórym kierownikom konfederacji b. kombatantów, w szczególności minister emerytur, Rivolet został powitany wrogiemi okrzykami. — Zebrani nie dopuścili go do głosu i dopiero reprezentant stowarzyszenia b. kombatantów, grupujących żywioły komunistyczne Anolos, zdołał opanować zgiełk.

Zebrani nie pozwalali jednak przemawiać również delegatowi unji narodowej b. kombatantów Gallandowi, witając za to z zadowoleniem słowa delegata federacji b. kombatantów urzędników, Ramarda, który nawoływał do manifestacyj ulicznych.

Uchwalono wreszcie **rezolucję, protestującą przeciwko dekretom rządowym, wzywając do walki o ich zawieszenie.**

Paryż, 20 lipca.

(Pat) — **Zarząd unji narodowej inwalidów wojennych postanowił zorganizować manifestację protestacyjną i poprzeć akcję konfederacji narodowej b. kombatantów przeciwko dekretom rządowym.**

Paryż, 20 lipca.

(Pat) — **W czasie wczorajszych manifestacyj aresztowano ogółem 1537 osób. Obecnie prowadzone jest dochodzenie w sprawie udziału aresztowanych w manifestacjach.**

Laval jest panem sytuacji

stwierdza prasa francuska

Paryż, 20 lipca.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Większość dzienników uważa, iż we wczorajszej manifestacji brało udział więcej ciekawych niż manifestantów wśród których było więcej komunistów niż prawdziwych funkcjonarjuszy.

Prefektura policji ocenia liczbę manifestantów na 12 tysięcy. „Le Populaire" i „L'Humanite" zapewniają, iż było ich przeszło 10.000. „Figaro" pisze, że elementy rewolucyjne pozbawiły demonstrację właściwego charakteru zewodowego.

„Petit Journal" pisze: W tem niepowodzeniu sił wywrotowych rząd znajdzie nową siłę, aby kontynuować dzieło odbudowy finansowej i gospodarczej.

„Echo de Paris" stwierdza. że za premjerem Lavalem stoi olbrzymia większość kraju. Jest on panem sytuacji. Manifestacja posiadała charakter wybitnie komunistyczny.

„Le Jour" pisze: Jeżeli Laval wykaże przy stosowaniu dekretów autorytet jaki wykazał podczas ich obcowania, druga część wielkiej gry, której stawką jest frank będzie łatwo wygrana.

Prasa socjalistyczno-komunistyczna kontynuuje zajadłą kampanje na rzecz „Jedności akcji' przeciwko dekretom.

Paryż, 20 li

(Pat) — Premjer Laval odbył konferencję z ministrem spraw w Paganon w sprawie konsekwencji nich manifestacyj.

Min. Paganon poinformował pre iż ogólna liczba aresztowanych wy 1.534, z czego tylko 8 osób zatrzy w areszcie za obelgi i opór władz Wszyscy inni zostali wypuszczeni. oni jednak odpowiadać za udział w bronionych manifestacjach.

Wśród aresztowanych manifest znajdowało się 126 urzędników p wych, 77 funkcjonarjuszy kolei p nej, 38 urzędników gazowni i inny stytucyj służby społecznej, 187 ur ków m. Paryża, 39 funkcjonarjuszy sterjalnych, 30 urzędników towar elektrycznych i 4 urzędników celny Paryża.

Pozatem policja aresztowała 449 robotnych i 18 cudzoziemców. Ci o ni, zostaną wydaleni z Francji po u niem dokładnem zbadaniu sprawy.

75 stopni Celsjusza w stolicy Turkestanu

Berlin, 20 lipca.

(PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że w Turkiestanie panują od kilku dni szalone upały.

W stolicy republiki turkiestańskiej Aschabad notowano 70—75 st. Cels. Równocześnie wieją gorące wiatry, które wyrządziły wielkie szkody w zbiorach.

Dlaczego ludowcy wstrzymują się od wyboró

B. pos. Łypacewicz o kulisach kongresu Str. Ludowego

Warszawa, 20 lipca.

W związku z ostatnim kongresem Str. Ludowego i w związku z pogłoskami, że uchwały kongresu nie były jednomyślne — Agencja „Iskra" zwróciła się do jednego z członków kongresu b. posła „Wyzwolenia", p. Wacława Łypacewicza z prośbą o wyjaśnienie jego stanowiska, któremu dał wyraz, głosując przeciw uchwałom kongresu.

— Dlaczego głosował Pan przeciw uchwale kongresu? — pytamy.

— Umiem, proszę Pana, być sam swego zdania. A że uchwała kongresu wydawała mi się błędem politycznym, jako uczciwy członek stronnictwa uważałem za swój obowiązek dać wyraz temu zdaniu wbrew rzekomej jednomyślności kongresu.

— Dlaczego uważa Pan uchwałę kongresu za błąd polityczny?

— Jest to dobrowolne, bez walki, zrzeczenie się tych praw politycznych, jakie pozostały drobnemu rolnikowi — odpowiada p. Łypacewicz. — Zmniejszy ono możliwości obrony interesów wsi. Podczas gdy drobny rolnik przez usunięcie się od wyborów będzie zarazem usunięty z jednego niemal terenu, na którym miał możność obrony swych praw, robotnicy mogą, jak dotychczas bronić swych interesów zapomocą strejków...

— A co zdaniem pańskiem — pytamy dalej — ludowcy powinni byli uczynić?

— Powinniby z całą świadom trudności, po męsku, stanać do w rów, postawić wszędzie swoich ka datów i uświadomić politycznie s kie masy. Innej drogi skutecznej n dzę. Wielkie, masowe, jawne str two nie może prowadzić walki k cyjnej. A nie należy się łudzić. by nięcie się od urny wyborczej i za cie się po zagrodach przestraszyło goś i wpłynęło na bieg rzeczy.

Wierzę w zdrowy, chłopski r wsi. Wierzę, że drobny rolnik w P będzie ostatnim, który zejdzie z d legalnej w walce o swe prawa. Jes może droga powolna, ale najpew prowadząca do celu.

Zdarzenia i ludzie

Sztuczne złoto

Największy chemik, Franciszek Haber, zaniechał prób, ponieważ są bezskuteczne

Jeden tylko człowiek umożliwił Niemcom prowadzenie wojny. Był nim chemik **Franciszek Haber.**

Gdy rozpętała się zawierucha wojenna, Niemcy zdawały sobie sprawę, że wskutek blokady państw sprzymierzonych nie będą mogły sprowadzać z Chile jednego najbardziej ważnego produktu, bez którego prowadzenie wojny było nie możliwe. Produktem tym była — **saletra**

Pod koniec roku 1914 zapasy saletry w Niemczech starczyłyby akurat na pięć miesięcy. Cały los wojny zależał obecnie od tego, **czy uda się w jakiś inny sposób ją otrzymywać.** Wówczas to czynniki rządowe zwróciły się do jednego z najlepszych chemików niemieckich, Habera, żądając od niego, w imię dobra państwa, rozwiązania tego zagadnienia chemicznego.

Głównym składnikiem chemicznym tego produktu był azot, gaz znajdujący się w obfitej ilości w powietrzu. Saletrę można było otrzymywać ze spirytusu salmiakowego, produktu ubocznego przy fabrykacji gazu świetlnego. Ten sposób otrzymywania saletry okazał się jednak zbyt żmudny. I oto Haber w ciągu niespełna dwuch miesięcy wynalazł prosty sposób **wyrabiania saletry z azotu,** znajdującego się w powietrzu.

Niemcy były uratowane. Wojnę można było prowadzić nadal.

Mimo to Niemcom nie powodziło się na froncie. Wówczas rząd niemiecki po raz drugi zwrócił się do Habera z prośbą o pomoc.

Haber zaproponował — **gazy trujące.**

Pod jego kierownictwem dokonano pierwszego ataku gazowego, który wywołał w szeregach wojsk aljanckich przygnębiające wrażenie.

Mimo wszelkich wysiłków, Niemcy nawet przy pomocy gazów trujących nie były w stanie odnieść zwycięstwa. Przegrały wojnę i zmuszone zostały do zapłacenia wielkich odszkodowań na rzecz państw sprzymierzonych.

Niemcy nie miały jednak pieniędzy. Na zapłacenie wielkich długów wojennych potrzebne były państwu olbrzymie ilości szlachetnych kruszców, a przedewszystkiem złota.

I wówczas po raz trzeci zwróciły się czynniki kierujące państwem do Habera. Skoro mógł wyprodukować saletrę z powietrza, niech teraz spróbuje **wyprodukować sztuczne złoto.**

Było to w czasie, gdy w Berlinie bawiła komisja państw sprzymierzonych. Wszelkie doświadczenia Habera mogły być zdemaskowane i tajemnica fabrykacji złota dostałaby się w niepowołane ręce. Dlatego też zastosowane zostały wszelkie środki ostrożności. Haber zapowiedział, że jeśli uda mu się wyprodukować złoto, to chyba jedynie z wody morskiej. Oddawna już wiadomo było. że w wodzie morskiej znajduje się złoto, wprawdzie w niewielkiej ilości, jednak przy odpowiedniem nastawieniu produkcji i racjonalnie opracowanym systemie — kto wie czy nie uda się go stamtąd wydobyć.

Wszystkie analizy wykazały, że w jednej tonnie wody morskiej znajduje się **pięć tysięcznych grama złota.** Znaczyło to, że dla uzyskania złota na wyprodukowanie jednej tylko obrączki ślubnej, trzeba było przerobić **pół miljona litrów wody morskiej.** Należałoby więc dostarczyć do laboratorjum 50 olbrzymich cystern kolejowych. Oczywiście, że koszta transportu przewyższyłyby wielokrotnie wartość wyprodukowanego złota.

Było to w okresie, gdy francuzi zajęli okręg Ruhry. Niemcy cierpiały spowodu braku dewiz zagranicznych i sprawa produkcji złota przez Habera, była niemal kwestją życiową.

Jedynym człowiekiem, który mógł uratować wówczas Niemcy był Haber. Rząd nie robił żadnych oszczędności, by wyposażyć uczonego w odpowiednie aparaty. Wreszcie w 1923 roku w tajemnicy wyruszyła pierwsza wyprawa po „złote runo".

Ponieważ transport wody morskiej w głąb kraju nie opłacił się, wysłano na Atlantyk **statek-fabrykę,** który był wyposażony we wszelkie maszyny skonstruowane przez Habera i miał przerabiać „na miejscu" wodę morską, by otrzymać z niej złoto.

Po pół roku statek wrócił z niczem.

Gwiazda Habera zgasła. Coś nie „klapowało" w jego systemie. Złota z wody oceanu nie udało się otrzymać. Czynniki rządowe w Niemczech nie zrezygnowały jednak z idei wytworzenia złota. Niemcy są jedynem państwem na świecie, w rem pokutuje **średniowieczne ma alchemików.** Skoro zawiodły próby bera, zwrócono się do innych uczon

W rok po nieudanej próbie Ha „udało się" wynaleźć złoto profes monachijskiemu **Mietheowi.** Metoda polegała na „rozkładaniu" rtęci elek nością. Wkrótce i jego doświadcz **uznane zostały za bezwartościowe.** maskował je sam Haber, nie mogąc p boleć tego, że został pozbawiony za nia. Czynniki rządowe w Niemczech ch lokrotnie zwracały się do innych ch ków. Ze każdym razem **Haber ujaw że metoda ich nie jest realna.** Uczony stał się postrachem innych chemik którzy chcieli się pokusić o wynalezi metody fabrykacji złota.

Jak ustalił Haber, złoto znajduje wszędzie. Pierścionek uczonego, jego te okulary, złota stalówka we wiecz piórze pozostawiają po sobie wsz tak nieznaczne ślady złota, że przy lizie spektralnej, zostanie ono zawsz widocznione.

Nie znaczy to jednak, by jakie uczonemu udało się wykryć złoto. n

Wytłumaczenie to jest ściśle na we, jednak nie idzie po myśli czynnik rządzących.

Wysiłki Niemiec nie ustają. Cora nowi chemicy są pobudzani do roz zania tego zagadnienia. Niemcy wie usilnie, że po „ersatzach" skór, tka gumy i innych artykułów winna opracowana **metoda produkcji złota.** to zagadnienie zostanie rozwiąz wówczas Niemcy staną się najpotęż szym państwem i „pokażą" całemu św tu...

WŁOCHY NARZUCĄ EUROPIE SWĄ WOLĘ

oświadczył w wywiadzie Mussolini.—Liga Narodów nie może być trybunałem dla murzynów przeciwko wielkim narodom

Mussolini ma miljon żołnierzy i nie boi się nikogo...

Paryż, 20 lipca.

(Pat). „Echo de Paris" ogłasza wywiad z Mussolinim.

Należy zapytać — oświadczył Mussolini — **czy Europa godna jest jeszcze pełniać w świecie rolę kolonizacyjną, która w ciągu wieków stanowiła o jej wielkości. Jeżeli Europa nie jest już tego godną, to wybiła godzina jej upadku.**

Czy Liga Narodów została utworzona celem stwierdzenia tego właśnie upadku — zapytuje Mussolini?

Czy Liga Narodów będzie trybunałem, przed który murzyni i narody zapłane pozywać będą wielkie narody, które zrewolucjonizowały świat i przekształciły ludzkość? Czy Liga Narodów stanie się parlamentem, w którym Europa zginie wobec prawa liczby?

Mussolini podkreślił następnie, że wszystko już dokładnie przemyślał i rozważył. **Włochy mają pewność, że potrafiła narzucić swą wolę.** Powołując się na przykład pracy kolonizacyjnej w Libji. Mussolini zaznaczył, **że dzieło kolonizatorskie Włoch dopiero się rozpoczęło i dlatego trzeba iść naprzód.**

Myśli Mussoliniego idą w tym kierunku co i myśli tych wielkich anglików, którzy stworzyli imperjum brytyjskie i tych francuzów, którzy byli wielkimi kolonizatorami.

Na zapytanie czy mimo sprawy abisyńskiej utrzymanie niepodległości Austrji pozostanie w dalszym ciągu czynnikiem dominującym w polityce włoskiej, Mussolini odpowiedział: tak. Zresztą czyny znaczą więcej niż słowa.

W końcu sierpnia **armja włoska odbędzie wielkie manewry w północnych Włoszech, w których weźmie udział 500 tysięcy żołnierzy.** W październiku miljon włochów znajdować się będzie pod bronią. Nie boję się nikogo,

„Herald Tribuna" również zamieszcza wywiad z Mussolinim, w którym szef rządu włoskiego wypowiada się bardzo stanowczo w sprawie abisyńskiej.

Po 30-letnich pełnych dobrej woli, ale bezowocnych wysiłkach — oświadczył Duce — **Włochy są zdecydowane załatwić raz na zawsze zagadnienie abisyńskie.** Włochy są świadome swych zadań cywilizacyjnych, jakie powinny wypełnić w Abisynji. Nietylko w swem własnem imieniu, ale i w interesie zachodniej cywilizacji, są one zdecydowane przeprowadzić te zadania wszystkiemi środkami, jakiemi rozporządzają.

Na zapytanie, czy wojna abisyńska **mogłaby ewentualnie wywołać konflikt europejski, Mussolini odrzekł, iż chodzi tu o czysto afrykańskie kolonjalne zagadnienie i dlatego nie widzi, w jaki sposób mogłyby spowodu tego powstać trudności europejskie.**

Sprawa abisyńska bez względu na swój rozwój, w żadnym razie nie może mieć jako następstwa uchylenia się Włoch od wypełnienia zadań, jakie ciążą na nich, jako na wielkiem europejskiem mocarstwie.

Straty lotnictwa japońskiego

Tokio, 20 lipca.

(Pat). Dziennik „Niszi-Niszi" podaje, że lotnictwo japońskie w ciągu 6 pierwszych miesięcy r. b. poniosło duże straty.

Katastrofie uległo 31 samolotów, przy czem zginęło 46 lotników. W roku ubiegłym poniosło śmierć 98 lotników.

Spośród zabitych w tym roku lotników 20 służyło w lotnictwie wojskowem, 22 — w marynarce i tylko 4 w lotnictwie komunikacyjnem.

Irak otrzyma nową linję kolejową

Bagdad, 20 lipca.

(Pat) Pomiędzy rządem Iraku a dyrekcją towarzystwa „British Oil Development Comp", w którem Niemcy mają 40 proc. akcyj, włosi — 36 proc., a anglicy, francuzi i szwajcarzy — 24 proc., zawarta została umowa, na mocy której Irak otrzyma nową linję kolejową, łączącą go z Europą.

Linja ta służyć będzie do przewozu nafty z koncesyj wspomnianego towarzystwa na południe od Mosulu do morza Śródziemnego i połączy Bagdad i Mosul z linją kolejową Taurus przez Azję mniejszą do Stambułu.

Klejnoty królewskie w niebezpieczeństwie

Londyn, 20 lipca.

Wskutek krótkiego spięcia wybuchł pożar w wieży Devereux w zamku Tower.

Płonący gmach otoczony został natychmiast przez kilka kompanji gwardji królewskiej, która obsadziła jednocześnie wszystkie wejścia do zamku.

Tak nadzwyczajne środki ostrożności zastosowano z tego względu, ponieważ w wieży, gdzie powstał ogień, przechowywane są angielskie klejnoty koronacyjne.

Flota polska opuściła Tallin

Tallin, 20 lipca.

(Pat). Dziś o godz. 7 rano polskie łodzie podwodne opuściły Tallin, żegnane przez posła Przesmyckiego, attache wojskowego płk. Liebicha oraz oficerów wojennej marynarki estońskiej na czele z komandorem Grenzem.

Wczoraj wieczorem podoficerowie łodzi podwodnych polskich podejmowali na pokładzie podoficerów marynarki estońskiej.

Anglicy zabezpieczają się przed bombami lotniczemi

Londyn, 20 lipca.

(Pat) — Dzienniki donoszą, że poselstwo brytyjskie w Addis Abebie otrzymało ogromny transport worków z piaskiem, przeznaczonych najwidoczniej do osłonięcia gmachu poselstwa na wypadek ataków bombowych samolotów.

Protest Włoch przeciw mowie cesarza Abisynji

Rzym, 20 lipca.

(Pat) — Poseł włoski w Addis Abebie złożył w abisyńskiem ministerstwie spr. zagranicznych ostry protest przeciwko przemówieniu cesarza w parlamencie.

Poseł włoski zastrzegł się, że zakomunikuje rządowi abisyńskiemu dalsze decyzje swego rządu.

A CO MÓWI CESARZ ABISYŃSKI?

„Oczekujemy z ufnością decyzji Ligi Narodów"

Londyn, 20 lipca.

(Pat) — Cesarz Abisynji oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem Reutera co następuje:

Uważamy za niezbędne podać do wiadomości w sposób kategoryczny nasz zamiar odrzucenia jakiegokolwiek rozwiązania konfliktu, któreby przewidywało protektorat lub mandat włoski czy inny niszczący niepodległość, suwerenność i wolność naszego narodu.

Następnie cesarz przedstawił szereg wypadków, w których Abisynja oskarża Włochy o niewykonanie przyjętych zobowiązań.

Czyniąc aluzję do embargo broni, cesarz z goryczą mówił o odmowie ze strony niektórych narodów wysyłania broni do Abisynji, albo przyznania ułatwień fabrykacji materjału wojennego dla narodu, który pragnie tylko pokoju.

W dalszym ciągu cesarz podkreślił zdecydowaną wolę kraju do obrony całości terytorjum i niepodległości politycznej Abisynji.

Oczekujemy z ufnością — mówił cesarz — daty 25 lipca i 25 sierpnia oraz decyzyj Ligi Narodów, ponieważ wierzymy, że nasza sprawa jest słuszna i musi zatryumfować.

Fala patrjotyzmu w Abisynji

Paryż, 20 lipca.

(Pat) — „Daily Telegraph" zamieszcza depeszę z Addis Abeby, w której stwierdza, iż mowa cesarza Abisynji wywołała falę gorącego patrjotyzmu.

Założono stowarzyszenie patrjotyczne: „Zjednoczenie narodu abisyńskiego" które posiada 173 lokalne rozgałęzienia w całym kraju.

Prezesem jest jeden z dostojników kościelnych. Członkowie stowarzyszenia werbują się ze wszystkich klas społecznych.

Londyn, 20 lipca.

(Pat) — „Times" donosi z Tokio: „Towarzystwo badań zagadnień abisyńskich niedawno założone, na którego czele stoi Toyama, przywódca skrajnej prawicy, przesłało do abisyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych depeszę, nawołującą do utrzymania niezależności kraju.

Krwawe zaburzenia w Indjach

Salwa policji [illegible] do tłumu muzułmanów

Lahore, 20 lipca.

(Pat) — W związku z zajściami pomiędzy muzułmanami a hindusami, **aresztowano około 300 osób.**

Mimo zakazu wychodzenia na ulice po zachodzie słońca, **muzułmanie obozowali na ulicy, a o świcie urządzili olbrzymi pochód.** Gdy policja starała się przeszkodzić pochodowi, **zaatakowali ją kamieniami, zmuszając do cofnięcia się.**

Na miejsce wypadków wezwano wojsko, które **dało czterokrotnie salwę do manifestantów.** Dokładna liczba ofiar dotychczas nie jest znana. **Nad miastem krążą samoloty wojskowe.**

Lahore, 20 lipca.

(Pat) — Starcia, jakie miały miejsce pomiędzy indusami plemienia Sikhi a muzułmanami, powtórzyły się.

Policja zmuszona była strzelać do muzułmanów, którzy nie usłuchali rozkazu rozejścia się i usiłowali przerwać kordon policji, aby przedostać się do meczetu. Dwie osoby zostały zabite, a kilka jest rannych.

Ulgi w spłacie zaległych składek

z tytułu ubezpieczenia od ognia

Warszawa, 20 lipca.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, przyłączając się **do ogólnej akcji oddłużeniowej, wszczętej przez rząd, wystąpił z inicjatywą udzielenia daleko idących ulg ubezpieczonym, którzy zalegają z opłatą składek za lata ubiegłe z tytułu przymusowego ubezpieczenia od ognia budowli i ruchomości rolnych.**

Ogólna kwota przyznanych ulg wyraża się cyfrą około 38 milj. zł. Ulgi te obejmują 70 proc. wszystkich zaległych składek za lata ubiegłe do 1933 r. włącznie i przysługują zasadniczo wszystkim ubezpieczonym, którzy opłacać będą terminowo składki bieżące. Umorzenie zaległości rozłożono na 3 lata: 1935, 1936 oraz 1937.

Dla umożliwienia ubezpieczonym zapłaty stosunkowo nieznacznych kwot bieżących składek w drodze dobrowolnej, **P. Z. U. W. wycofuje z egzekucji wszystkie należności zaległe po r. 1933 włącznie.**

Jednocześnie ze wstrzymaniem egzekucji będą umorzone odsetki zwłoki od należności po dzień 1 lipca r. b.



Otruła ojca, 2 braci i kochanka

Niesamowite zbrodnie kobiety-demona o twarzy niewinnego anioła. Marja Magdalena de Brinvilliers została spalona na stosie

Zatrute rękawiczki, szminki, chusteczki do nosa i broszki

Henri-Ribert, opisujący dzieje trucicielstwa, stwierdza, że, jak w starożytności trucicielstwo przywędrowało z Grecji do Rzymu, tak w XV-ym wieku **z Rzymu przywędrowało do Francji.**

Zawiozła je ze sobą w posagu **Katarzyna Medycejska,** w świcie której przybyło do Francji mnóstwo włoskich alchemików, wróżek i czarownic, aby rozwinąć na ziemi francuskiej kunszt **skrytobójstwa.** Nie znaczy to, że do owego czasu we Francji nie zdarzały się wypadki otrucia. Ale od dnia przyjazdu Katarzyny Medycejskiej sztuka trucicielstwa zakwitła w całej okazałości i wydała zgoła niezwykłe owoce.

Zatrute rękawiczki, szminki, chusteczki do nosa i broszki zaczęły kursować po Francji, jako artykuły pierwszej potrzeby, a litanja popełnionych w tym okresie zbrodni jest tak długa, że na wołowej skórze nie możnaby jej było spisać.

Wstąpienie na tron Ludwika XIV-go zapoczątkowało nową i najbujniejszą epokę **francuskiego trucicielstwa.** Bo panowanie Ludwika XIV to była zabawa, swoboda, zbytki, rozkosze i miłość. A **miłość zawsze chodzi w parze ze zbrodnią.**

Na tle bujnego i rozpasanego życia miłosnego wyrosły w owych czasach **najsłynniejsze trucicielki francuskie,** a przedewszystkiem **Marja Magdalena de Brinvilliers.**

Marja Magdalena urodziła się **w lipcu 1630-go roku** jako córka radcy stanu, pana na Offemont, Antoniego de Dreux d'Aubray, i już w najwcześniejszem dzieciństwie zaczęła zdradzać instynkty zbrodnicze, a **jako siedmioletnia dziewczynka nawiązała stosunki płciowe ze swoimi starszymi braćmi.**

Dorósłszy Marja Magdalena wyszła zamąż za Antoniego markiza de Brinvilliers. Było to małżeństwo bardzo dobrane: **on był graczem, hulaka i rozpustnikiem, ona — kokietką, flirciarką, rozpustnicą i wreszcie zbrodniarką, przy zewnętrznym wyglądzie Anioła o błękitnych oczach i wzruszająco niewinnym wyrazie twarzy.**

Wkrótce po ślubie Marja Magdalena zostaje **kochanką kawalera Sainte-Croix.** Oboje marzą o wolności i o korzystaniu z uciech życia, brak im jednak pieniędzy i na przeszkodzie stoi im mąż Marji. Mimo to zachowuje sie tak prowokująco, że **ojciec Marji uzyskuje rozkaz zamknięcia kawalera de Sainte-Croix w Bastylji.**

Ale tego tylko brakowało kawalerowi do uzupełnienia swej edukacji. W więzieniu styka się on z włoskim mistrzem sztuki trucicielskiej nazwiskiem Exili i, posiadłszy od niego wszystkie teoretyczne wiadomości w tej dziedzinie, **natychmiast po uwolnieniu się z więzienia dzieli się niemi z Marją Magdaleną,** a ta przystępuje natychmiast do praktycznych ćwiczeń trucicielskich według potwornego planu, który mógł się zrodzić tylko w mózgu kobiety-demona.

Uzbroiwszy się w baterję najrozmaitszych substancyj trujących, **Marja Magdalena de Brinvilliers zostaje... pielęgniarką w szpitalu i na chorych szpitalnych, dolewając im czy dosypując truciznę do jedzenia, zaczyna wypróbowywać siłę i szybkość działania poszczególnych śmiercionośnych substancyj.** Chorzy w szpitalu umierają jeden po drugim, ale piękna morderczyni uczy się na nich trudnej sztuki powolnego i niewzbudzającego podejrzeń zabijania. Kiedy wreszcie piękna markiza uznała umiejętności swe za wystarczające, opuściła szpital i przystąpiła do realizacji swych istotnych planów życiowych, dla których praca w szpitalu była tylko przygrywką.

Wywiózłszy ojca swego na urlop wypoczynkowy do Compiegne, **Marja Magdalena zaczęła go truć powoli arszenikiem,** pieszczotami uspakajając jego cierpienia. Ojciec umarł. **Lekarze uznali śmierć za naturalna.** Ojcobójczyni odziedziczyła po nim cześć majątku, szybko przepuściła ją przy niezawodnej pomocy swego kochanka **i zabrała się do zlikwidowania swego starszego brata,** aby odziedziczyć po nim drugą ratę ojcowizny. Tym razem jednak angażuje sobie pomocnika, opryszka nazwiskiem La Chaussee, który za opłatą w wysokości 500 talarów **usuwa przy pomocy arszeniku ze świata najpierw starszego, a potem i młodszego brata markizy.**

Ale nikczemny wykonawca rozkazów trucicielki staje się wkrótce dla niej tyranem. **Szantażuuje nieustanie i ją i jej kochanka,** który ze swej strony, mając już również dosyć popełnionych przez Marję Magdalenę zbrodni, za[...] na grozić jej wyznaniem wszyst[...] jej mężowi lub donjesieniem do w[...]

Markiza broni się jedyna znan[ą] bronią. Kochanek jej, kawaler de S[ain]te-Croix... **umiera nagle.** Ale S[ain]te-Croix umiera... **zadłużony.** Wierzy[ciel]e rzucają się na jego mieszkanie, [za]bierają meble, a między niemi biur[o]**ko, w którem kochanek markizy p[rze]chowywał setki kompromitujących listów i próbki trucizn.**

Ziemja rozstępuje się trucicielce [pod] nogami. Usiłuje odkupić fatalne bi[uro]czko. Nie udaje jej się to. Zmus[zona] jest do ucieczki.

Ucieka do Holandji, potem chron[i się] w Pikardji, potem w Liege.. Tam w[re]śnie **zostaje przychwycona i spro[wa]dzona do Paryża.**

Proces trwa krótko. Wpraw[na] zbrodniarka z cynizmem zaprz[ecza] wszystkim punktom aktu oskarżeni[a], le sąd odczytuje znaleziony przy [niej] obszerny list, zatytułowany prze[z nią] **„Moja spowiedź",** a list ten potwie[rdza] wszystkie jej demoniczne uczynki.

Wyrokiem sądu markiza M[arja] Magdalena de Brinvilliers zostaje [ska]zana na hańbiące wystawienie na [wi]dok publiczny u wrót kościoła N[otre] Dame i na spalenie na stosie.

Słynny malarz Labrun uwie[cznił] śmiałym rysunkiem moment pokut[y i] pohańbienia trucicielki. Na rys[unku] tym **piękna trucicielka ma rysy** ty[gry]sicy. Ale wstępując na stos, dem[onicz]na markiza zdołała przywrócić sw[ym] rysom **łudzący wyraz anielskiej [nie]winności i spłonęła z miną świętej [u]mierającej za wiarę.**

Oto są dziejej jednej z najstras[zniej]szych istot w historji trucicielstwa [fran]cuskiego. Jednej ale nie jedynej. [W] następnym feljetonie zamkniemy d[zieje] trucicielstwa i pozwolimy naszym [czy]telnikom odetchnąć z ulga, że ży[jemy w] czasach może bardzo podłych, ale [wol]nych przynajmniej od nikczemnej [plagi] trucicielstwa. I to coś warte.

Nowy posąg Buddy



W górach Sanbo, niedaleko Fukushimy, w północno-zachodniej Japonji rozpoczęto wykonywać w granicie olbrzymi posąg Buddy, który będzie mierzył przeszło 100 metrów wysokości. Na zdjęciu — wierni przed napółukończonym posągiem Buddy.

Likwidacja zatargu o urlopy na Śląsku

Tezy nowej umowy taryfowej w myśl orzeczenia komisji pojednawczo-arbitrażowej

Katowice, 20 lipca.

Długotrwały zatarg o urlopy w przemyśle górniczo - hutniczym na Śląsku został w dniu dzisiejszym rozstrzygnięty.

Dziś o godz. 12-ej przewodniczący komisji pojednawczo - arbitrażowej ustalił **tezy nowej umowy taryfowej.**

Mocą tego orzeczenia komisja przyznała robotnikom w dalszym ciągu prawo do urlopów mimo wejścia w ży[cie] nowej ustawy o urlopach.

Komisja ustaliła dla robotnika, obc[ią]żonego nadmiernemi świętówkami, s[pe]cjalny sposób obliczania należności [za] urlop.

Celem obliczenia wynagrodzenia [za] urlopy dzieli się zarobek za trzy m[ie]siące, przepracowane przed urlop[em] taryfowym.

Komisja ustaliła, że **urlop turnusow[y] odlicza się od ilości dni przepracow[a]nych.**

Wkońcu komisja uchwaliła, że [dni] opuszczone w pracy i nieusprawie[dli]wione odlicza się od płatnego urlo[pu]. Ustalone te tezy obowiązuja do dnia [...] grudnia rb.

Cztery wielkie wygrane

Zakończone 19 b. m. ciągnienie II-ej klasy 33-ciej Loterji przyniosło ciekawe wyniki. Okazuje się, że fortuna była łaskawa dla całej Polski i rozdzieliła swoje dary równomiernie na wszystkich terenach Rzeczypospolitej, od Karpat do Bałtyku i od Górnego Śląska po Wołyń i najbardziej północne Kresy.

Pierwsza wygrana 100,000 złotych padła na Nr. 23,864, przydzielony jednej z kolektur wileńskich. Właścicielami poszczególnych ćwiartek są pp.: S. A., zamieszkały w Leonpolu na Wileńszczyźnie, p. P. W., posterunkowy P. P., oraz mieszkańcy Gdyni — W. B., żona robotnika portowego i pewien oficer.

Druga stutysięczna wygrana przypadła Nr. 41,096 sprzedanemu przez jedną z kolektur krakowskich pp.: N. J. z Pszczyny, N. K. z Kostopola na Wołyniu, A. S. z Krakowa i A. G. ze Strzelna pod Mogilnem.

Wygrane po 50,000 złotych padły na Nr. 118,373, będący własnością pp.: Reny Gerner, Anieli Mikuniowej i dwóch innych mieszkańców Lwowa, oraz na Nr. 84,715, sprzedany przez jedną z kolektur w Drohobyczu. Widzimy więc, że fortuna jest sprawiedliwa i o wszystkich pamięta. Nie wygra napewno tylko ten, kto nie ma losu.

Obecnie nabywać można już losy do III-ej klasy 33 Loterji, która — jak wiadomo — prócz zwykłych czterech klas, przewiduje jeszcze dodatkowe bezpłatne ciągnienie gwiazdkowe.

Ciągnienie III-ej klasy rozpocznie się 13 sierpnia r. b.

KRONIKA

Lipiec **21** Niedziela

Dziś Praksydy P. M.
Jutro Marji Magdaleny

Wschód słońca 3.40
Zachód słońca 19.45
Wschód księżyca 21.58
Zachód księżyca 11.16
Długość dnia 15.44
Ubyło dnia —.45

Paliło się do rana

Echa wczorajszego pożaru na Nowo-Zarzewskiej

Pożar przy ul. Nowo-Zarzewskiej 55, w składach firmy Landau i Szternfeld, o którym wczoraj donosiliśmy obszernie, został definitywnie zlikwidowany dopiero wczoraj około godziny 11-ej przed południem. W godzinach porannych dwukrotnie wzywana była jeszcze straż celem ugaszenia ognia, pojawiającego się między spalonemi, lub nadpalonemi deskami.

W gaszeniu pożaru poraz pierwszy brała udział, za zgodą straży, gawiedź, zbiegła b. licznie na miejsce płonących wielkim ogniem zapasów drewna. Oto pod wodzą strażaków tłum pomagał w przenoszeniu desek na bezpieczne miejsce i dzięki temu udziałowi publiczności w akcji, udało się uratować znaczną część wielkiego składu i zmniejszyć sam zakres pożaru oraz jego niebezpieczeństwo.

Na miejscu składów pozostała tylko wielka przestrzeń zasłana czarnem, spalonem drewnem oraz sterty popiołu. (g)

Pożary na wsi

Najgroźniejszy w majątku Mroczki Małe

Pożary w dalszym ciągu szerzą się po wsiach.

Do urzędu śledczego wpłynęły następujące meldunki o pożarach, z których pierwszy, groźniejszy i większy, wykracza poza zwykłe ramy.

W majątku Mroczki Małe, należącym do Andrzeja Piotrowskiego, wybuchł pożar w czworakach i szybko przeniósł się na obory, na stajnie, szopy i na inne budynki gospodarskie.

W ogniu zginęły 4 sztuki nierogacizny, z dymem poszły narzędzia rolnicze i maszyny oraz wszystkie objęte płomieniami budynki. Dom mieszkalny i stodoły ze świeżemi zbiorami udało się uratować. Straty wynoszą łącznie ponad 30 tys. złotych.

* * *

Paliło się ponadto u Jana Pilarskiego we wsi Młyny, gdzie spłonął dom wraz z młynem i cały dobytek młynarza wraz z pewną ilością zboża i mąki. Ogień powstał od sadzy w kominie i wyrządził strat na około 10 tysięcy złotych.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabianicka 50). (p)

Spisy wyborców do Sejmu

będą wyłożone do przeglądu już dnia 7-go sierpnia. — Zaangażowano 200 dodatkowych pracowników

Skład okręgowych komisji wyborczych

Po ustaleniu dat zebrań poszczególnych organizacyj dla wyłonienia delegatów do zgromadzeń okręgowych, o czem wczoraj obszernie donosiliśmy, Urząd Wojewódzki przystąpił obecnie do rozsyłania zawiadomień poszczególnym organizacjom o terminach zebrań i przydziale liczby delegatów do zgromadzeń. Jednocześnie, po zamianowaniu przewodniczących komisyj okręgowych w osobach sędziów, których nazwiska podawaliśmy, odbywa się skompletowanie składu komisji okręgowych.

Okręgowa komisja wyborcza składa się: z **przewodniczącego**, powołanego przez Generalnego Komisarza Wyborczego spośród sędziów, sprawujących urząd w okręgu wyborczym, na wniosek prezesa sądu apelacyjnego, **oraz czterech członków, powołanych przez wydział wojewódzki.**

Aczkolwiek wydział wojewódzki mocen jest delegować członków komisji okręgowej, pozostawiono jednak **prawo wyboru panom przewodniczącym**, którzy podadzą swoje kandydatury do zatwierdzenia w urzędzie wojewódzkim. Przewodniczący komisyj okręgowych zatem **dobierają sobie członków komisji, które winny być skompletowane nie później niż 10 dnia po zarządzeniu wyborów do sejmu.**

Jednocześnie Wydział Gospodarczy Zarządu Miejskiego czyni **przegląd lokali na siedziby przyszłych biur obwodowych.** Lokali takich potrzeba będzie 204, t. j. tyle, na ile obwodów została ostatecznie Łódź podzielona. W lokalach tych **będą już dnia 7 sierpnia wyłożone listy wyborców do sejmu dla przeglądu i reklamacyj tych, którzy zostali w spisie pominięci, jak i tych, których wpisano niesłusznie.**

Właściciele nieruchomości nadesłali już listy ze spisami lokatorów, które są w dalszym ciągu sprawdzane z rejestrem mieszkańców i dzielone na poszczególne obwody głosowania.

Jednocześnie miejskie biuro wyborcze angażuje personel do sporządzenia list wyborczych. Do Zarządu Miejskiego wpłynęło **800 ofert od kandydatów na zatrudnienie przy spisie wyborców. Przyjętych zostanie tylko 200 spośród nich najbardziej odpowiednich.** Wszyscy reflektanci zostaną poddani egzaminowi, który odbywać się będzie w ciągu poniedziałku, wtorku i środy w biurach Zarządu Miejskiego.

Pisanie list wyborców odbywać się będzie w dwuch wielkich salach szkolnych, a mianowicie — **w szkole miejskiej przy ul. Zagajnikowej 54, w szkole im. Królowej Jadwigi przy ul. Cegielnianej Nr. 26 i w sali Rady Miejskiej.**

Pisanie list potrwa około 10 dni.

Przy obecnych wyborach zastosowane będzie ułatwienie pracy, polegające na tem, że **listy wyborców pisane będą odrazu w trzech egzemplarzach przez kalkę, a nie, jak dotychczas atramentem, każdy egzemplarz oddzielnie.** To ułatwienie spowoduje, że praca ukończona zostanie o wiele szybciej.

Obrzucają samochody kamieniami

Do odpowiedzialności będą pociągani rodzice chłopców

Do władz administracyjnych coraz liczniej napływają skargi na wiejskich i miejskich chłopców, zamieszkałych w miasteczkach leżących wzdłuż dróg prowadzących do Warszawy. Młodzież ta obrzuca przejeżdżające samochody piaskiem, kamieniami, zdarzało się nawet, że oblewa automobilistów wodą.

Nie brak wypadków **posypywania przez wyrostków szosy odłamkami szkła z butelek i szklanek,** wskutek czego samochody są narażone na pękanie opon. W jednym nawet miejscu, **przeciągnięto drut,** który kierowca, jadący wolno, zauważył i usunął.

To samo dzieje się nietylko na szosach, lecz i **wzdłuż torów kolejowych.** — Między in. pociąg kolei Warszawa—Łomianki jest **systematycznie obrzucany drobnemi kamieniami przez wyrostków z osiedla dla bezdomnych na Żoliborzu.**

Wystarczy, by podczas przejeżdżania przez zakręt znajdujący się na tym odcinku, któryś z pasażerów wychylił głowę przez okno, by posypał się na niego grad kamieni.

Tego rodzaju harce młodzieży będą enerwicznie zwalczane przez policję. — Wobec nieletności wyrostków, **odpowiadać będą rodzice.** Kto chce uniknąć kary, winien roztoczyć baczniejszą opiekę nad swemi dziećmi.

W jesieni będzie podjęta akcja ze strony władz szkolnych, które tłumaczyć będą dzieciom niestosowność ich postępków. Dodać trzeba, że **wypadki obrzucania kamieniami samochodów zaskoczyły nietylko polskich kierowców, lecz i przybywających do nas turystów zagranicznych.** Można sobie wyobrazić, jak fatalne wrażenie wywiera na nich takie zachowanie się wyrostków na szosach.

Kandydaci do Rady Przybocznej

Zatwierdzenie ich i powołanie nastąpi w dniach najbliższych.—Narady prez. Głazka w Warszawie

Jak już donosiliśmy, sprawa skompletowania Zarządu Miejskiego w Łodzi, a więc obsadzenia stanowisk wiceprezydentów oraz powołania Rady Przybocznej, zadecydowana zostanie w zasadzie w Warszawie, w porozumieniu z p. ministrem spraw wewnętrznych, któremu sprawy te przedstawi na audjencji p. prezydent m. Łodzi inż. Głazek.

Kandydatury na wiceprezydentów były już wymieniane na łamach naszego pisma. Nie jest jednak wykluczone, że zajść mogą jeszcze pewne zmiany, tembardziej, że nie wypowiedział się jeszcze p. prezydent Głazek, którego zdanie będzie oczywiście wzięte pod uwagę przy zamianowaniu jego bezpośrednich pomocników i zastępców.

Lista kandydatów do Rady Przybocznej jest już również ustalona. Zatwierdzenie jej nastąpi po zasięgnięciu opinji czynników decydujących.

Dowiadujemy się, że na liście kandydatów do Rady Przybocznej figurować mają m. in. następujące nazwiska: **kierownik szkoły Tomasz Wasilewski, adwokat Alfred Biłyk, członek zarządu Z.Z.Z. Adam Glapiński, prezes klubów robotniczych Karol Algajer, kierownik „Orbisu" Bolesław Kmiecik, robotnik Stanisław Kubasiewicz, pracownik biurowy Franciszek Otwinowski, robotnica Apolonja Rybicka, magister farmacji Józef Trawkowski, optyk Kazimierz Roszak, prezes Zw. Pracowników Ubezpieczalni Józef Mazur, inspektor Ubezpieczalni, Adam Durko, adwokat Zygmunt Menkes, przemysłowiec Jakób Hertz, przemysłowiec Kazimierz Monitz, księgowy Leon Spychalski i inni...** Oczywiście, że są to nazwiska kandydatów jeszcze niezatwierdzonych, wobec czego zajść mogą rozmaite zmiany i uzupełnienia.

Ostateczne zatwierdzenie kandydatów do Rady Przybocznej nastąpi najprawdopodobniej w początkach przyszłego tygodnia.

Pożar w fabryce Seidenwurma

Spłonął magazyn surowców.--Ogień powstał w szarparni „Wolfa i Gotlibowskiego"

Łódź nawiedziona została ostatnio serją pożarów. Nie dogasły bowiem jeszcze zgliszcza wielkiego składu drzewa, który spłonął w piątek wieczorem na ul. Nowo-Zarzewskiej, a już wczoraj centrala straży pożarnej zaalarmowana została znów groźnym pożarem fabryki Bei Seiden-wurm, przy ul. Pomorskiej 163.

Ulicą Piotrkowską pomknęły wkrótce beczkowozy strażackie. W momencie jednak, kiedy straż przybyła na miejsce, **pożar był już w całej pełni.**

Płonęły magazyny szmat należące do szarparni „Wolfa i Gotlibowskiego".

Jak się okazało, **ogień powstał w szarparni i momentalnie przerzucił się na przylegającą szopę ze szmatami.** Natrafiając na łatwopalny materjał, **ogień począł rozprzestrzeniać sie z błyskawiczną szybkością.**

Ponieważ w krytycznej chwili szarparnja była w pełnym ruchu, **robotnicy w popłochu wybiegli na dziedziniec i** własnemi siłami poczęli gasić ogień. W międzyczasie zaalarmowano straż. Na miejsce przybyły cztery oddziały. Ponieważ płonąca szopa znajdowała się w bezpośredniem sąsiedztwie kilku zabudowań fabrycznych, zachodziła obawa, że od padających iskier zająć się mogą również inne budynki.

Akcja straży ogniowej prowadzona była z trzech stron równocześnie: od strony Pomorskiej 163, 165 i 161. Wodę czerpano z browaru Anstadta oraz z remizy tramwajowej.

Szopa ze szmatami płonęła jak zapałka. Nagle w sukurs straży przyszedł rzęsisty deszcz. Po godzinnej akcji zdołano wreszcie pożar zlokalizować. **Spłonęła jednak doszczętnie szopa oraz motor 120-konny.** Ponieważ dostęp do szarparni, bezpośrednio przylegającej do płonących magażynów był utrudniony, trudno było ustalić, **czy pastwą ognia nie padły również t. zw. szarpacze.**

Wysokość strat jeszcze nie została ustalona. Magazyny były ubezpieczone na 75 tys. zł.

Na miejsce przybył prokurator Skąpski oraz władze śledcze, które zarządziły dochodzenie w celu ustalenia przyczyn pożaru. **Powstał on prawdopodobnie od iskry z t. zw. szarpacza,** która padła na odpadki bawełniane. Stąd ogień przerzucił się następnie na magazyn.

W czasie akcji ratowniczej przed bramę fabryczną zajechała nagle **karetka pogotowia.** Jak się okazało zawezwano pomoc lekarską dla portjera fabrycznego, który omdlał z powodu przepracowania w związku z gaszeniem ognia i wskutek gryzącego dymu. Po ugaszeniu pożaru na miejscu pozostał jeszcze jeden oddział straży dla dogaszania tlejących jeszcze bel szmacianych.

Na froncie robotniczym

Protokuły za nocną pracę.—Likwidacja zatargu w zakładach „Gentleman"

Onegdaj w nocy, jeden z inspektorów pracy dokonał kontroli w fabrykach łódzkich. Jak się okazało, w niektórych fabrykach odbywa się praca w godzinach nocnych, co sprzeczne jest z ustawą o czasie pracy. Inspektor pracy spisał protokuły tym firmom, gdzie zastano pracujących robotników.

Protokuły te przesłane zostały do referatu karnego.

***

Wczoraj zlikwidowany został zatarg w fabryce **Czarnolewskiego** przy ul. Cegielnianej 66, gdzie przed dwoma tygodniami robotnicy rozpoczęli strajk okupacyjny. Chodziło o to, że firma wprowadziła reorganizację pracy, czemu sprzeciwili się robotnicy. Na wczorajszej konferencji, firma zobowiązała się powrócić do dawnych warunków pracy. We wtorek robotnicy podejmą pracę.

***

Sytuacja w zakładach „Gentlemana" uległa w ciągu wczorajszego dnia odprężeniu. Większość robotników opuściła teren fabryczny, nie mogąc wytrzymać w dusznych salach. Obecnie w fabryce pozostaje jeszcze 400 robotników. W przyszłym tygodniu mają być podjęte pertraktacje, celem zlikwidowania zatargu.

Powstanie Towarzystw[a]

Przyjaciół Młodzieży Akadem[ickiej] w Łodzi

Po zasadniczej reorganizacji życia akad[emic]kiego, przeprowadzonej przez p. premjer[a] Jędrzejewicza w r. 1933 nastąpiły równie[ż] ważne zmiany w organizacji starszego s[po]czeństwa, mające na celu **niesienie po[mocy] młodzieży akademickiej.** Rada Naczelna i w[szy]stkie Komitety Wojewódzkie Pomocy Młodz[ieży] Akademickiej zostały zlikwidowane, a na miejsce utworzone zostało **Towarzystwo P[rzy]jaciół Młodzieży Akademickiej,** które ro[zpo]rządzeniem Rady Ministrów z dn. 28 marca 19[..] uznane zostało za stowarzyszenie wyższej [uży]teczności.

Towarzystwo Przyj. Młodz. Akad. w[edług] statutu: roztacza opiekę i niesie pomoc [mate]rjalną ogółowi młodzieży akademickiej ora[z mło]dzieży polskiej, studjującej w szkołach [wyż]szych zagranicą — we wszystkich dzied[zinach] jej potrzeb w kraju i zagranicą. Celem te[j pra]cy jest stworzenie takich warunków mora[lnych] i materjalnych, w którychs łuchacze szkół [wyż]szych mieliby zapewnioną możność kszta[łcenia] się i doskonalenia na światłych, dzielny[ch] twórczych obywateli Rzeczypospolitej.

Dnia 28 czerwca b. r. na zebraniu og[ólnem] w Urzędzie Wojewódzkim ukonstytuowa[ł się] Wojewódzki Komitet Towarzystwa w Ł[odzi], do którego weszli pp.: wojewoda A. Hauke[-No]wak, Ks. Biskup K. Tomczak, Rektor T. V[ie]ger, dyr. inż. K. Bajer, Prezes T. Fiedler, [Pre]zes A. Heiman - Jarecki, not. A. Karnaw[..], dr. B. Knichowiecki, dr. inż. E. Loth, Wice[pre]zes Sądu Okr. S. Świderski, dr. A. Tochter[..], dyr. K. Tomaszewski i adw. E. Zejda.

Do Prezydjum Komitetu zostali wy[brani]: Prezes — Wojewoda A. Hauke-Nowak, [Wice]prezesi — S. Świderski i Rektor dr. T. V[ie]ger, Skarbnik — A. Heiman - Jarecki, Se[kre]tarz — adw. E. Zejda.

Do Komisji Rewizyjnej zostali zapro[szeni] na przewodniczącego — dyr. J. Jabłkows[ki], członków nacz. inż. J. Jellinek i sędzia H[..]narzewski.

Zadania Komitetu Wojewódzkiego są ba[rdzo] rozległe, gdyż według ostatnio przeprowad[zonej] statystyki Łódź dostarcza przeszło 1600 ak[ade]mików, z których ok. 1000 studjuje na wyż[szych] uczelniach Polski, 330 na Wolnej Wszech[nicy] Polskiej Oddział w Łodzi a ok. 300 zagra[nicą].

Komitet Wojewódzki Towarzystwa w Ł[odzi] przystąpił do zorganizowania pracy i do [gromadzenia] funduszów, które całkowicie zosta[ną zu]żyte na potrzeby regjonalne młodzieży aka[de]mickiej.

Z łòdzkiej rady wojewódzkiej

Wybrano nowych członków wydziału wojewódzkieg[o]

W dniu 18 lipca r. b. w sali recepcyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka piąte posiedzenie Łódzkiej Rady Wojewódzkiej.

Obszerny porządek dzienny posiedzenia obejmował tak ważne kwestje jak roboty inwestycyjne oraz wybory członków do wydziału wojewódzkiego, do wojew. komisji oszczędnościowo - oddłużeniowej, do rady związku rewizyjnego, samorządu terytorjalnego oraz wybór członków do wojewódzkiej rady funduszu pracy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 rano.

Wzagajeniu zabrał głos p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak, poświęcając pierwszą część swego przemówienia

pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zebrani przez powstanie i minutowe milczenie oddali hołd zmarłemu Wodzowi Narodu.

Następnie po złożeniu przez radnych przyrzeczenia p. wojewoda zabrał powtórnie głos, powitał oraz poinformował zebranych, że posiedzenie, niezależnie od innych spraw, figurujących na porządku dziennym, ma głównie charakter **sprawozdawczo - opinjodawczy, oraz dyskusyjny** w płaszczyźnie sprawozdań, złożonych przez naczelników wydziałów urzędu wojewódzkiego.

Podkreślając momenty, zaszłe w ostatnich czasach, tak natury gospodarczej, jak i ustrojowo - politycznej, p. wojewoda wskazał na pożyczki narodową i inwestycyjną, które odegrały rolę impulsu, przyspieszającego proces detezauryzacji.

Jeżeli chodzi o zagadnienia wiejskie — pan wojewoda zaznaczył, że problemem naczelnym rządu jest polepszenie warunków życia wsi polskiej.

Sytuacja finansowo-gospodarcza samorządu terytorjalnego w okresie ostatniego roku nie wykazała poważniejszych zmian.

Ustawa z dnia 23 marca 1935 r. o częściowej zmianie ustroju samorządowego uregulowała wyczerpująco ustrój gromady, tej podstawowej komórki organizacyjnej samorządu terytorjalnego.

W wyniku przeprowadzonych wyborów powołano we wszystkich gminach wiejskich miejskich niewydzielonych i powiatowych związkach samorządowych województwa łódzkiego organa, uchwalające i zarządzające. Wybory te wpłynęły również na skład rady wojewódzkiej.

Te wszystkie reprezentacje samorządu terytorjalnego stanęły oko w oko wobec realnych potrzeb dzisiejszego życia gospodarczego i społecznego i winny tym zagadnieniom poświęcić cały swój zasób wiedzy i umiejętności oraz hartu i energji z myślą dla dobra i potęgi Państwa.

— Rzeczypospolita—zakończył p. wojewoda — opierając swój byt na mocnych o trwałych podstawach ustrojowych oraz silnej organizacji wewnętrznej może śmiało kroczyć w szeregach mocarstw europejskich, budząc zaufanie i szacunek zagranicy.

Po przemówieniu pana Wojewody spr[awo]zdanie z działalności Wydziału Wojewó[dzkie]go za okres 1933/34 r. złożył p. Świnarski.

Następne sprawozdanie z poszczególnych [re]sortów urzędu wojewódzkiego składali pp. [na]czelnicy wydziałów — samorządowego, ro[lnic]twa i reform rolnych, komunikacyjno-bud[owla]nego i pracy i opieki.

Nad sprawozdaniami wywiązała się dy[skus]ja, świadcząca o dużem zainteresowaniu [rad]nych sprawami gospodarki samorządowej [i] o znajomości terenu i bolączek miejscow[ych], głównie z zakresu spraw rolniczych i bez[robo]cia.

Na zakończenie dyskusji, pan wojewoda [od]powiedział wyczerpująco na wszystkie wa[żniejs]ze kwestje, poruszane przez radnych.

Po przyjęciu do wiadomości i akceptow[aniu] spraw załatwionych przez ustępujący wy[dział] wojewódzki, przystąpiono do wyboru now[ych] członków wydziału wojewódzkiego.

Wybory dały następujący rezultat. Na c[złon]ków wydziału wojewódzkiego wybrano:

Pp.: Dyr. Świnarskiego Tadeusza z Ko[..] i inż. Wojewódzkiego Wacława.

Na zastępców powołano:

Pp.: Mec. Dolęgę - Kowalewskiego Je[..] z Kalisza, inż. Leopolda Stanisława z Ła[..], burm. Nowickiego Witolda z Wielunia.

Do wojewódzkiej komisji oszczędnościo[wo-] oddłużeniowej wybrano pp.: inż. Leopol[da i] inż. Wojewódzkiego.

Na przedstawicieli samorządu terytorj[alne]go do wojewódzkiej rady funduszu pracy [po]wołano pp.: inż. Wojewódzkiego oraz prez[yden]ta m. Piotrkowa Fiszera Władysława.

Z racji odbytego posiedzenia rada w[oje]wódzka wysłała depeszę hołdowniczą do P[ana] Prezydenta R. P., premjera Sławka Wale[rego] i ministra spraw wewnętrznych — Mar[jana] Zyndram - Kościałkowskiego.

O godz. 15.20 po wyczerpaniu porz[ądku] dziennego pan wojewoda Aleksander Hauke-[No]wak zamknął posiedzenie, dziękując radnym [za] rzetelny stosunek do pracy oraz za liczne pr[zy]bycie.

Na fali radjowej

—o—

UTWORY MENDELSOHNA.

Typowy przedstawiciel wczesnego romantyzmu, pełen subtelności i elegancji o niezwykłem poczuciu piękna melodycznego i delikatnej zmysłowości, Feliks Mendelsohn przypomni się radjosłuchaczom w audycji z płyt dnia 21 bm. o godz. 10.00 w uwerturze „Ruy Blas", fragmencie ze „Snu nocy letniej" i pieśni bez słów.

KOMPOZYTOROWIE POZAEUROPEJSCY W WYKONANIU STANISŁAWA SZPINALSKIEGO.

Recital Stanisława Szpinalskiego, który odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 16.00 zapozna nas z kompozycjami nadzwyczaj interesującemi. Będą to mianowicie pierwsze wykonania kompozytorów amerykańskich: Gershwina, znanego u nas z swej jazzowej „Błękitnej Symfonji" i Gouenberga dwa tańce fortepianowe. Obok tego usłyszymy taniec, murzyńskiego kompozytora z Kuby, E. Lecuony. Muzyka murzynów kubańskich odznacza się bardzo skomplikowanymi rytmami i niezwykłą dla nas instrumentacją. Zapewne właściwości te dadzą się odczuć również w utworach fortepianowych. Obok tych nowości zawiera program utwory współczesnej muzyki francuskiej, mianowicie: Iberta i Debussy'ego.

WAGNEROWSKI KONCERT SYMFONICZNY.

Pod znakiem Wagnera stoi koncert symfoniczny Orkiestry Polskiego Radja pod dyrekcją Józefa Oziminskiego dnia 21 b. m. o godz. 21.00. Będzie to wstęp do III aktu „Lohengrina" Ignacego Dygasa, który odśpiewa dwie najbardziej melodyjne i najwdzięczniejsze partje z oper wagnerowskich: Opowiadanie Tannhaäusera — ową grzeszną pieśń na cześć bogini Wenus, na cześć ziemskiej miłości i z „Walkirji" — pieśń miłosną, o bardzo melodyjnej kantylenie.

„DOŻYWOCIE" — AL. FREDRY — W TEATRZE WYOBRAŹNI.

W obfitej twórczości mistrza, a zarazem i ojca komedji polskiej hr. Al. Fredry — „Dożywocie" zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Komedja ta pisana wierszem, niejednokrotnie grana na wszystkich scenach polskich, zapisała się w pamięci widzów niezapomnianemi kreacjami Królikowskiego, Solskiego, w roli lichwiarza kutwy — Łatki. Fragment ten nada Warszawa w dniu 21 bm. o godz. 13.00 w oświetleniu literackim Leona Pomirowskiego.

„WESOŁA FALA".

Program „Wesołej Lwowskiej Fali", którą usłyszymy w niedzielę, dnia 21 lipca o godz. 21.30 ułożony został pod hasłem „wszystkiego potroszeczku". Będzie w tej Fali krótki, aktualny djalog Aprikosenkranza i Untenbauma, Szczepko i Tońko „bałakać" będą o rozwojach, pan Stronć udzieli lekcji dobrych manier synowi swemu Marcelkowi, a wszystko to przeplatane będzie wesołemi piosenkami. M. in. wykona zespół Wesołej Fali wiedeńskiego kompozytora Leopoldi'ego, który w radjo wiedeńskim sam śpiewa swoje utwory i sam sobie akompanjuje. Kierownictwo i reżyserja spoczywa w rękach p. W. Budzyńskiego.

Z Ż. T. K.

Sekretarjat ŻTK (Wólczańska 35, tel. 121-[..] i 1[..]) przyjmuje codziennie w godzinach 10—14 i [..]-22 zapisy na następujące wycieczki: w dniach [..] i 28 bm. do Piotrkowa, Włodzimierzowa i S[..]jowa, 28 bm. od Antoniewa i Piaskowca, 4-[..] sierpnia w Tatry, 14—19 sierpnia do Wilna, [na] Światowy zjazd IWO (zwiedzenie Wilna, T[roków], Zielonych Jezior etc.).

Pozatem przyjmowane są w dalszym ciągu [za]pisy na kolonje turystyczno - wypoczynkowe [w] Karwi nad Bałtykiem (pełne otwarte morze, [naj]rozleglejsza plaża, sąsiedztwo lasów sosnowych, pokoje 2, 3 i 4 osobowej). Wyjazdy w dowolnych terminach.

Zabójstwo w dancingu „Tabarin"

Dwaj bracia Kozalowie, usunięci zostali z lokalu za niewłaściwe zachowanie się. - Jeden z nich zastrzelił portjera restauracji, Stefana Osieckiego

Krwawy dramat w nocnym lokalu w Łodzi



Ś. P. STEFAN OSIECKI.

„Express Wieczorny" donosił już o zbrodni, popełnionej wczoraj około godziny trzeciej nad ranem w dancingu „Tabarin" przy ul. Narutowicza.

Stefan Osiecki, trzydziestoletni portjer nocnego lokalu — w chwili, gdy zagrodził powrót na salę dwum awanturującym się osobnikom — padł pod kulami jednego z nich. Po upływie kilku minut nieszczęśliwy Osiecki wyzionął ducha już w karetce pogotowia.

Około godziny pierwszej po północy przybyli do lokalu dwaj młodzi jeszcze ludzie, mocno do siebie podobni. Byli to — jak się później okazało — bracia **Jan i Stanisław Kozalowie**, którzy zamieszkując poza Łodzią (jeden w Kaliszu a drugi w Kutnie), spotkali się w Łodzi i tutaj hucznie obchodzili braterskie spotkanie.

Już od pierwszej chwili, gdy tylko zajęli miejsca przy stoliku — goście i służba zauważyli, że zachowują się zbyt hałaśliwie. Służba dancingu, nie chcąc dopuścić do jakiegoś zatargu, obserwowała obu z tem większą uwagą. Obeszło się jednak bez incydentów, które lada chwila mogły się przerodzić w wielką i niebezpieczną awanturę. Gdy jeden z braci Kozalów — przechodząc pomiędzy stolikami czynił

UWŁACZAJĄCE INNYM GOŚCIOM UWAGI,

drugi zaś miał jakoby nawet grozić rewolwerem.

Gdy goście, którzy zresztą byli wyraźnie podekscytowani — zamiast umitygować się, stawali się coraz bardziej groźni dla otoczenia — dyrekcja lokalu **postanowiła się od nich w sposób możliwie jak najspokojniejszy uwolnić.**

W tym celu uprzednio został powiadomiony komisarjat z prośbą o wydelegowanie posterunkowego. Gdy posterunkowy przybył, kelner obsługujący niesfornych gości zbliżył się do ich stolika i pod pretekstem, że

ktoś czeka w hallu

na **Stanisława Kozala, skierował go ku wyjściu.** Po małej chwili skolei chłopiec **wezwał drugiego z braci do hallu, mówiąc, że pierwszy z nich go prosi.**

Obu gościom dano do zrozumienia, że lepiejby było, gdyby wyszli z lokalu. Kozalowie w pierwszej chwili oświadczyli, **że zapłacą tylko na sali, ale po krótkiej wymianie zdań zgodzili się pokryć rachunek na miejscu, w przedsionku.**

Ku zdziwieniu obecnej służby i posterunkowego — już po opłaceniu rachunku obaj bracia, zamiast skierować się do wyjścia — oświadczyli:

— TERAZ JESTEŚMY NOWYMI GOŚĆMI, CHODŹMY NA SALĘ!

I ruszyli spowrotem ku drzwiom, prowadzącym wgłąb lokalu.

Wówczas zastąpił im drogę Osiecki, młody, silnie zbudowany mężczyzna i oświadczył:

— JA PANÓW NIE WPUSZCZĘ.

Dalej wypadki potoczyły się z błyskawiczną szybkością.

Jeden z braci dobył nagłym ruchem broni i

wymierzył w stronę portjera

Natychmiast zorjentował się w grozie sytuacji posterunkowy i **wykręcił rękę trzymającemu rewolwer.** W następnym momencie dopadł do obu zmagających się mężczyzn Osiecki i po krótkiej walce **broń została pierwszemu z braci wytrącona z ręki.** Drugi jednak nie stał bezczynnie. W chwili, gdy czynił ruch, jakby chciał również z tylnej kieszeni dobyć broni — dopadło go kilku ludzi ze służby **i wraz z Osieckim zdołali go wypchnąć po za drzwi wejściowe.** Po tem ogólnem szamotaniu, gdy zdawało się, że awantura została już zlikwidowana, od strony drzwi wejściowych

padły strzały

Strzelał drugi z braci Kozalów.

Strzałów padło łącznie pięć. Dwa z nich — jak wspominaliśmy — były celne. **Trafiony w okolice serca i w wątrobę, nieszczęśliwy portjer zatoczył się, krzyknął:**

„RATUNKU! ŻABIJAJĄ MNIE!

i po chwili padł, broczące krwią. Ułożony na kanapkę — rzęził już tylko i po chwili zaczęła się agonja.

Strzały w przedsionku i odgłosy awantury wywołały zrozumiałą panikę wśród publiczności. Muzyka nagle zamilkła, a goście rzucili się w stronę hallu. Niektórzy poczęli szukać zasłony w obawie przed dalszą strzelaniną. Po kilku chwilach ludzie zrozumieli, co się stało. Ujrzeli umierającego Osieckiego.

Świadomość, że pod kulami awanturników padł Osiecki, który im nic nie zawinił, wywołała w gościach dancingu falę tak gwałtownego oburzenia, że z trudem udało się Kozalów obronić przed samosądem tłumu.

Po kilku minutach przybył lekarz pogotowia i oddział policji.

Ułożony w karetce pogotowia, śmiertelnie ranny Osiecki w drodze do szpitala

wyzionął ducha

Ciało przewiezione zostało do prosektorjum.

Sprawcy zbrodni zostali zatrzymani.

Zmarły Osiecki był kawalerem. Utrzymywał siostrę; zamieszkiwał od siedmiu lat przy ul. Zachodniej 18 i cieszył się powszechną sympatją bywalców lokalu.

Władze prowadzą dochodzenie. (g)

Brydż przyczyną zabójstwa

Obrażona na męża za wymówki z powodu złej gry, pani Bennet strzeliła do niego, kładąc go trupem na miejscu

Komu życie miłe, niech nie gra z kobietami

Brydż słusznie nazywa się „królewską grą": Jest to gra ciekawa, pełna urozmaiceń i najróżniejszych możliwości.

Cóż z tego jednak, skoro brydż ma również wielką wadę. W każdej innej grze w karty, grający za popełnione błędy płaci z własnej kieszeni. W brydżu jest inaczej. Zwala się winy na partnera i stale się z nim kłóci.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie gra ta jest uprawiana z niezwykłą pasją, doszło aż do tragedji przy stoliku brydżowym. **Żona zabiła męża zato, że robił jej wymówki na tle gry.**

Szczegóły sprawy są następujące:

Państwo Bennet byli kochającymi się małżonkami. W Kansas-City uchodzili za stadło wzorowe. Pewnego dnia przyszli do Bennetów w odwiedziny małżonkowie Hoffman. Czwórka siadła do stołu. Małżeństwa grały razem. Pan Bennet, który rozdawał karty, **zapowiedział pik.** Partner siedzący z jego lewej strony zapowiedział **dwa karo.** Skolei pani Bennet zapowiedziała **cztery pik.** Przeciwnicy zakontrowali. Pan Bennet rozpoczął rozgrywkę, a jego żona, która wyłożyła karty na stół, skorzystała z okazji, by przygotować herbatę dla gości. Gdy po kilku minutach wróciła do pokoju, okazało się, że **pan Bennet „leżał bez dwuch".**

— Ładnie mnie podciągnęłaś na cztery piki — zawołał oburzony Bennet. — Nie masz pojęcia o brydżu. Trzeba było przejść na inny kolor.

Bennet dostał zupełnie niespodziewanie ataku furji. Rzucił się na żonę z pięściami. Państwo Hoffman przerażeni tem, co się dzieje, wynieśli się szybko z mieszkania.

Następnego dnia gruchnęła po mieście wieść, że **pani Bennet zamordowała swego męża. Strzeliła do niego cztery razy z rewolweru. Dwie kule przebiły okno, a dwie ugodziły Benneta, kładąc go trupem na miejscu. Zabójczynię aresztowano.**

Siedemnaście miesięcy trwało nim odbyła się rozprawa sądowa. Czas ten przeznaczony był bowiem... na naukę **brydża trybunału i sędziów przysięgłych.** Musieli się nauczyć gry w brydża by sprawdzić, czy **rzeczywiście przy układzie kart, jaki mieli czterej partnerzy w dniu zabójstwa, pani Bennet miała prawo podwyższyć zapowiedź z jednego na cztery pik.**

W czasie rozprawy sądowej oskarżona tłumaczyła się, że nie zabiła męża spowodu złej gry w brydża, lecz niechcący. Sąd doszedł do wniosku, że **pani Bennet miała prawo podwyższyć zapowiedź do czterech pik, i dał wiarę jej tłumaczeniu, iż zabójstwo dokonane zostało przypadkowo. Zabójczynię uwolniono od winy i kary.**

W rezultacie wyroku uniewinniającego pani Bennet otrzymała sumę 30 tysięcy dolarów, na którą był ubezpieczony jej mąż. Największą „karą" było jednak dla niej to, **że nikt nie chciał wiecej grać z nią w brydża.**

W rezultacie pani Bennet, niechcąc zrezygnować z „królewskiej gry" przeniosła się do innego miasta, gdzie już znalazła partnerów, którzy nie znają jej kryminalnej przeszłości spowodowanej brydżem...

Za zabójstwo z „litości"

umieszczono dwie siostry w szpitalu dla umysłowo-chorych

Donosiliśmy w swoim czasie o zabójstwie „z litości", dokonanem w Preston, w Anglji przez dwie siostry Walsh na osobie ich brata — umysłowo chorego i niebezpiecznego dla otoczenia.

Przez długie lata siostry opiekowały się nieszczęśliwym człowiekiem, wreszcie — zupełnie wyczerpane nerwowo i fizycznie — zaczadziły go, gdy spał.

Na rozprawie sądowej, obie siostry opisały szczegółowo swe przeżycia w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Sąd w wyniku rozprawy, **uznał obie oskarżone winnemi dokonanego zabójstwa, jednak zamiast skazać na więzienie, polecił je umieścić narazie w szpitalu dla umysłowo-chorych.**

Dodatkowa komisja poborowa

W poniedziałek, dnia 29 bm. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi roczników — 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek względów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

Zainteresowani poborowi winni przy gotować potrzebne na komisji dokumenty, mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

W dniu 19 lipca zmarł nagle

ś. † p.

ZYGMUNT WOLSKI

referent Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

W Zmarłym Izba traci szczerze oddanego i niestrudzonego współpracownika, który do ostatniej chwili z całkowitem zaparciem siebie spełniał swoje obowiązki.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi

Rozdanie nagród
odznaczonym w „Dniu Konia"

W dniu 13 lipca 1935 r. o godz. 11-ej w sali Tow. Opieki nad Zwierzętami, ul. Piotrkowska Nr. 85 odbyło się w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, policyjnych, komunalnych oraz licznie przybyłych członków towarzystwa uroczyste rozdanie przyznanych przez Komisję Sędziowską nagród uzyskanych w zawodach „Dnia Konia".

Zebranie zagaił przemówieniem prezes Tow. Bertold Dobranc. Następnie przemawiał pułk. Haberling, podkreślając, że urządzanie Dnia Konia ma wyłącznie na celu podniesienie jakości konia, dostosowanie uprzęży, lepsze traktowanie konia, a nie jak mylnie interpretowali niektórzy właściciele koni — rejestrację koni.

W uroczystym nastroju prezes Dobranc wręczał wyróżnionym nagrody przedmiotowe oraz dyplomy, dziękując każdemu za udział w Dniu Konia oraz nawołując w ciepłych słowach wszystkich zainteresowanych do udziału w przyszłym roku w imprezie „Dnia Konia".

Nasz reporter zanotował...

Na ul. Krótkiej 1 popełniła zamach samobójczy 20-letnia Janina Chmielewska, zamieszkała przy ul. Krótkiej 11, która zażyła większej dozy spirytusu skażonego. Lekarz pogotowia udzielił desperatce pierwszej pomocy i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala.

***

Na bawiącego się na podwórzu domu przy ul. Zawiszy półtorarocznego Antosia Kobułę spadło z okna drugiego piętra wiadro i ugodziło dziecko w głowę tak nieszczęśliwie, że lekarz pogotowia przewiózł maleństwo w stanie groźnym do szpitala Anny Marji.

***

W mieszkaniu własnem przy ul. Miłej 24 po spożyciu nieświeżego mięsa uległa zatruciu Michalina Jasińska.

Zatrutej udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją w stanie osłabionym do lecznicy.

W zakładach przemysłowych firmy A. Horak w Rudzie Pabjanickiej zdarzył się wypadek przy pracy, ofiarą którego padła robotnica 31-letnia Feliksa Badziak, zamieszkała w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Żyteckiej 14. Pochwycona przez maszynę przędzalniczą doznała Badziakowa złamania prawej ręki i ogólnych ciężkich uszkodzeń ciała.

Lekarz pogotowia PCK opatrzył i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

***

Do składu Arona Zajdela, przy ul. Ogrodowej nr. 10 włamali się w nocy złodzieje i skradli różne artykuły wartości około 1000 zł.

Policja wszczęła poszukiwania za sprawcami.

Dnia 20 lipca 1935 r. po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka

B. P.

RACHELA BARAC

przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś, dnia 21 lipca r. b. z domu żałoby przy ul. Żeromskiego 46, o godz. 3 po poł., o czem zawiadamiają krewnych i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

MĄŻ I CÓRKI.

Niebezpieczeństwa inkasa
Weksel wrzucony do pieca, wierzyciel oblany wrzątkiem

Właściciele składu paszy przy ul. Srebrzyńskiej 25 — Zygmunt i Walerja Małachowscy — pożyczyli jeszcze w listopadzie 1934 r. od Stanisława Oluwka 100 złotych, potrzebnych im do otwarcia przedsiębiorstwa. Z płaceniem należności szło bardzo opornie.

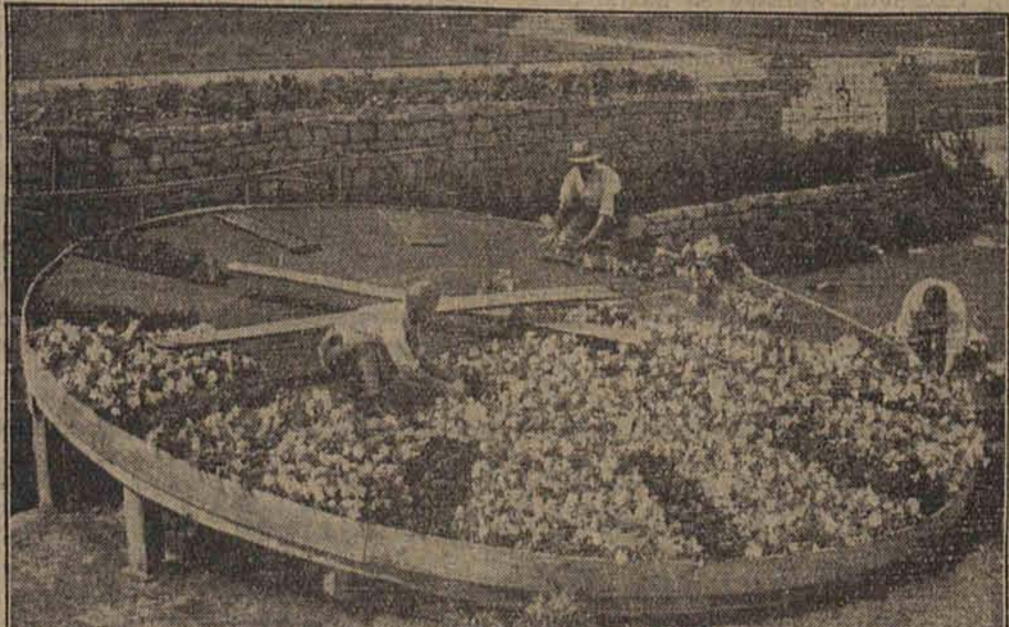
Oluwek idąc na wszelkie ustępstwa, przychodził sam do dłużników i inkasował po kilka lub kilkanaście złotych.

Gdy Oluwek przybył wczoraj po przyobiecane mu 25 złotych — zastał Małachowską zajętą w kuchni. Kobieta oświadczyła, że 25 złotych zapłaci. Oluwek wyjął wówczas portfel, aby na wekslu odnotować wpłatę.

Gdy portfel znalazł się na stole — **dopadła doń nagle Małachowska schwyciła portfel i rzuciła go w ogień.** Oluwek, pragnąc uratować choćby dokumenty — **próbował gołemi rękami wyciągnąć swą własność z ognia, ale rozwydrzona kobieta odepchnęła go, porwała garnek z gorącą wodą i całą zawartość wylała na głowę Oluwka, parząc mu twarz i klatkę piersiową.**

Na krzyk poparzonego nadbiegli sąsiedzi. Lekarz pogotowia opatrzył niefortunnego wierzyciela a Małachowska została przez policję zatrzymana. (g)

Zegar z Kwiatów



Na tegorocznej wystawie kwiatów w Berlinie urządzono olbrzymi zegar, którego cyferblat sporządzony jest z kwiatów.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Stefan Jaracz
w „Chorym z urojenia"

(p) Wczoraj wystąpił w Teatrze M[illegible]skim Stefan Jaracz ze swym zespołem warszawskim w komedji Moljera: „Chory z urojenia".

Nim napiszemy obszerniej, pragniemy już dziś podkreślić, iż była to jedna z najznakomitszych kreacyj Mistrza.

Wypełniająca po brzegi salę teatru publiczność, witała znakomitego artystę z niezwykłym entuzjazmem.

DZIŚ POŻEGNALNY WYSTĘP MICHAŁA [illegible]CZA W „MUZYCE NA ULICY".

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni o godz. [illegible] wiecz. dana będzie w Teatrze Letnim w [illegible] Bagateli komedja „Muzyka na ulicy" w [illegible] Michał Znicz, kreując rolę podwórzowego [illegible] rozśmiesza do łez Łodzian.

W poniedziałek wchodzi na afisz kom[illegible] Arnolda i Bacha p. t. „Bobasek".

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś po raz ostatni o godz. 9-ej wiecz. [illegible] będzie komedja francuska „Otello przysz[illegible]

Teatr jest oszalowany i zabezpieczony [illegible] deszczem i chłodem.

Powrót tramwajami zapewniony.

STEFAN JARACZ W TEATRZE MIEJSKIM

Znakomity artysta sceny polskiej Stefan [Ja]racz po odbytem w Warszawie jubileuszu 3[illegible] niej pracy, zaproszony został przez Dyr[ekcję] Teatru Miejskiego na 4 występy, aby public[zność] łódzka również mogła uczcić zasługi Jaracza. Na przedstawienie jubileuszowe dany jest [Mo]lierowski „Chory z urojenia" z Jaraczem w [roli] głównej. Resztę obsady stanowi zespół „[illegible] aktora" z Warszawy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Występy Ludwika Satza w komedji p. t. „Próżniak", cieszą się powodzeniem, codzien[nie] wszystkie bilety są wyprzedane. Dziś pocz[ątek] o godz. 4.30 i 9.15 wiecz.

NIEODWOŁALNIE OSTATNIE 3 DNI „BOSTON".

Jeszcze w tym tygodniu odbędzie się pre[mie]ra wesołego widowiska p. t. „Trupa Tanena[illegible] „Boston" grany jeszcze będzie kilka razy.

Wszyscy miłośnicy ciekawego widowiska winni zobaczyć „Boston".

RADJO-POLSKA

NIEDZIELA, 21 lipca 1935.

8.30—8.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają [illegible] 8.33—8.45 Gazetka rolnicza. 8.45—8.48 P[illegible] do gimnastyki. 8.48—9.02 Gimnastyka. 9.02[illegible] Muzyka z płyt. 9.15—9.25 Dziennik po[illegible] 9.25—9.50 Muzyka z płyt. 9.50—9.55 Pogadanka sportowo - turystyczna. 9.55—10.00 Odczyt programu na dzień bieżący. 10.00—10.30 N[illegible] czyste otwarcie dziesiątych dorocznych [illegible] wych Zawodów Strzelecko - Myśliwsko - [illegible] czych o mistrzostwo Polski (Transmisję pr[owa]dzi red. Jan Piotrowski). 10.30—11.57 Transmisja Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża w [War]szawie. Kazanie na niedzielę VI-tą po Zielo[nych] Świątkach p. t. „O chleb powszedni" wygł[osi] prof. Bronisław Pągowski. 11.57—12.03 [illegible] czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.[illegible] 12.20 „Na stepach Urugwaju" — Feljeton w[ygło]si Bohdan Pawłowicz (ze Lwowa). 12.20—[illegible] Poranek muzyczny. Wykonawcy: Orkiestra S[ym]foniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Feliks Sznajderman — skrzypce. W przerwie [illegible] godz. 13.00—13.20 Teatr Wyobraźni. Frag[ment] słuchowiskowy z komedji Alfreda de Musset[a] „Świecznik" w oprac. Dr. Falkowskiego z W[illegible]

14.00—15.45. Koncert Życzeń.

15.45—16.00. Skrzynka Strzel. Okr. Łódzkiej.

16.00—16.30. Recital fortepianowy Stani[sława] Szpinalskiego.

16.30—16.45. Nastrojowe piosenki w wyk. A[illegible] Astona.

16.45—17.00. Etymologja na wesoło — szkic [illegible] racki Arnolda Wilnera.

17.00—18.00. Dla naszych letnisk i uzdrowisk koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. [illegible] Górzyńskiego.

18.00—18.15. Transmisja z obozu „C. I. W. F." [illegible] Bracławiu (tr. z Wilna).

18.15—18.30. Simons - Duvernois — Melodje [z] komedji muzycznej „Ty — to ja".

18.30—18.45. Cała Polska śpiewa — audycję [pro]wadzi dyr. Bolesław Wallek - Walle[wski] [z] Krakowa.

18.45—19.00. Wzdłuż granic Polski — re[feraty] wygł. Dr. Stanisław Kaszycki.

19.00—19.10. Zapowiedź programu na dzień następny.

19.10—19.25. Koncert reklamowy.

19.25—19.50. Muzyka taneczna — płyty.

19.50—20.00 Biuro Studjów Rozmawia ze [słu]chaczami.

20.00—20.45. Koncert orkiestry kameralnej [illegible] na.

20.45—20.50. Wybrane myśli Józefa Piłsudskiego.

20.50—21.00. Dziennik wieczorny.

21.00—21.30. Koncert w wyk. Orkiestry Sym[fo]nicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udz. Ignacego Dygasa (śpiew).

21.30—22.00. Na Wesołej Lwowskiej Fali — [ze] Lwowa).

22.00—22.15. Wiadomości sportowe ze wszyst[kich] rozgłośni P. R.

22.15—22.20. Wiadomości sportowe lokalne.

22.20—23.00. „Nasza Marynarka gra" — Ko[ncert] orkiestry Marynarki Wojskowej z Gdyni pod dyr. A. Dulina.

23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne [dla] komunikacji lotniczej.

23.05—23.30. Muzyka jazzowa w wyk. ze[społu] Barnabasa Geczy — płyty.

Z turystyki

Sekcja turystyczno-wycieczkowa przy Łódzkim Związku Zawodowym Pracowników Handlowych Biurowych i Przemysłowych (ul. Piotrkowska nr. 61, tel. nr. 190-05), organizuje wycieczkę 3-dniową do Gdyni. Wyjazd nastąpi w czwartek, 1 sierpnia, w godzinach wieczorowych, powrót zaś w poniedziałek, 5 sierpnia rano, przed godziną 7-mą.

Popularna wycieczka ta, przeznaczona dla sfer pracowniczych, umożliwia raz pierwszy wypoczynek nad morzem w ciągu pełnych 3 dni.

Organizatorzy wycieczki umożliwią uczestnikom wyjazd na Hel, do Karwi, Jastrzębiej Góry i t. p., jak również zwiedzenie Sopot i Gdańska.

Noclegi zapewnione. Informacyj udziela i zapisy przyjmuje od wtorku, dnia 23 b. m. Sekretarjat Związku w godzinach od 12-ej w poł. do 9-ej wieczór bez przerwy (ewentl. telef. 190-05).

OTWARCIE FIRMY „DOBROPOL".

Od dziś zostaje na nowo uruchomiona, po pewnej przerwie, dobrze znana w mieście naszem placówka „Dobropol".

Firma „Dobropol" należy do najlepiej zaopatrzonych składów fabrycznych w naszem mieście. Posiada w wózki dziecięce, łóżka metalowe, materace wyściełane, materace sprężynowe „Patent", łóżka polowe, komodowe, wyżymaczki, lodówki, leżaki, hamaki, rowery, drezyny itp.

Największy kupiec Anglji

Selfridge zatrudnia w swoich magazynach 14 tysięcy pracowników.—Rozpoczął on swą karjerę jako drobny subjekt sklepowy

Z okazji 70-letn. rocznicy urodzin genjalnego businessmana

Przed kilku laty nad murami domów, położonych naprzeciwko wielkiej opery paryskiej — pojawił się t. zw. **dziennik świetlny.** Najnowsze wiadomości, podobnie do tych, które nadawał „Matin" za pomocą liter powstałych z płomieni gazowych — pojawiały się tutaj z liter złożonych z małych żarówek elektrycznych Wiadomości szły nad dachami murów paryskich jakby na biegnącej taśmie szybko, jedna za drugą i wszystkie nowe i ciekawe. Nad wiadomościami można było wyczytać taką reklamę:

„Dziennik świetlny — ofiarowany przez wielkie domy towarowe Selfridge w Londynie".

Selfridge z Londynu, uważał za właściwe ogłaszać się w Paryżu, gdzie jest dość własnych Louverów, Au Bon Marche, Samaritainów, Galeryj Lafayetta i t. d....

Już ta jedna reklama dawała wszystkim Paryżanom przedsmak ogromu owego słynnego londyńskiego domu towarowego.

Dziś obchodzi szef firmy i jej założyciel — **Gordon Selfridge — 70-lecie swych urodzin.** Z tej racji o panu Selfridge'u i jego przedsiębiorstwie piszą dziś bardzo wiele nietylko pisma londyńskie, ale i amerykańskie, francuskie i my

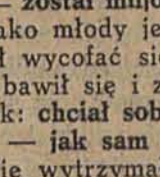
Selfridge jest **amerykaninem.** Jest typowym self-made-manem. Był bardzo biedny, pomagał jak mógł matce, skromnej nauczycielce w Jackson w stanie Michigan i pierwszą jego posadą było **stanowisko gońca w małym sklepie manufaktury w Jackson.** Otwierał drzwi, czasami pakował paczki, częściej je odnosił i układał sztuki materjałów na półkach.

Chłopak miał duże aspiracje. Chciał zostać marynarzem. Oficerem marynarki w przyszłości. Gdy miał 18 lat i stawił się na ochotnika — **nie został przyjęty:** miał coś o osiem milimetrów za mało wzrostu. Lekarz, który go odrzucił, przyczynił się pośrednio do tego, że **dziś na Oxford street w Londynie, istnieją olbrzymie magazyny Selfridge'a i że 14 tysięcy londyńczyków ma w nich pracę.**

Długo bolał nad rozwianemi widokami karjery w marynarce młody Selfridge Poszedł na posadę do małego banku i tam pracował, jak każdy młody zupełnie i początkujący uczeń w arkanach bankowości. Miasto Jackson wydawało się temu młodemu, o romantycznej głowie człowiekowi za ciasne. Pracował przecież przy odbieraniu poczty do swego małego banczku i widywał tyle znaczków pocztowych z różnych stron — że przynajmniej **zapragnął ujrzeć większe miasto.**

Wyjechał do Chicago, dostał się do magazynów Fielda i pracował dalej w dziale manufaktury, w którym miał już pewną praktykę ze swych czasów, gdy był gońcem i młodszym subjektem. Magazyn Fielda nie był wcale wielki ani doskonale zaprowadzony. Młody Gordon **poznał któregoś dnia samego szefa i wyłożył mu kilka swych pomysłów reorganizacyjnych.** Field uznał, że chłopak ma dobrze w głowie i skierował go na prowincję, by nawiązywał kontakt z dostawcami.

Na małej stacyjce, w drodze, wpadł Selfridge'owi do ręki **katalog jednego z największych domów towarowych w N. Jorku.** Nie wiele myśląc, zmienił trasę, wstąpił do Nowego Jorku i tam został przez kilka tygodni, na które wyjednał sobie urlop u Fielda. Gdy wrócił do Chicago — **zaproponował Fieldowi szereg zmian, już poważnych.** Po kilku latach stał się jego wspólnikiem, a po kilkunastu — **został miljonerem.**



Jako młody jeszcze człowiek, postanowił wycofać się z interesu. Podróżował, bawił się i zażywał wszelkich rozrywek: **chciał sobie odrobić marną młodość — jak sam mówił.**

Nie wytrzymał jednak długo. Był w Anglji, widział, że tam wielkich magazynów niema i **założył swój wielki sklep w którym zaangażował niemal od pierwszej chwili 1200 pracowników.**

Przez długie lata musiał Selfridge z trudem zdobywać sobie klientelę: **anglicy nie lubią amerykan i niechętnie u nich kupują.** Uważają angielski handel za szczyt doskonałości i rzetelności.

Dziś magazyny Selfridge, trzykrotnie od owego czasu powiększane i przebudowywane, zatrudniają **14 tysięcy ludzi i mają 530 okien wystawowych.** Magazyn ma 138 numerów telefonicznych i 628 linij dodatkowych, a jego centrala telefoniczna jest o wiele większa od centrali w sporych miastach. Dwadzieścia tysięcy rozmów telefonicznych dziennie prowadzi firma przez te linje, a ilość kupujących w 232 oddziałach sklepu sięga **4600 osób dziennie.**

Selfridge pracuje przez cały dzień w swym gabinecie i jest stale prawie w ruchu. Przyjmuje sam swych podwładnych i **dba, by im się nie działa krzywda.** „Za dobrze jeszcze pamiętam moje czasy, gdy byłem subjekcikiem w Jackson" — mówi często i dba o swój personel po ojcowsku.

Selfridge nie skąpi na reklamę. Jednym z najlepszych urządzeń reklamowych jest biuro informacyj. Można się w niem dowiedzieć wszystkiego. Ze wszystkich dziedzin wiedzy, ze wszelkich działów życia, od godziny i minuty przybycia pociągu na jakąś głuchą stacyjkę w całym świecie, do informacyj, co przykładać psu, gdy mu ropieją oczy, od porady w sprawach prawniczych, do wskazówki, jak prać jedwabie, lub dokąd wyjechać na urlop. **To biuro informacyjne, prawdziwy poradnik życiowy, stało się nieodzowne w życiu każdego londyńczyka i jest najlepszą reklamą Selfridge, reklamą, którą wielki ten magazyn służy każdemu bezpłatnie.**

Mały ten, zlekka tylko zgarbiony, jeszcze bardzo rześki starszy pan w staromodnych binoklach — **obchodzi dziś 70-lecie swych urodzin.** Z małego manufakturzysty — wyrósł na potentata światowego.

ŻONA PRZEMYSŁOWCA NIE ZABIŁA

Sekcja zwłok ustaliła, że służąca zmarła śmiercią naturalną. — Lunerowa nie umie wyjaśnić, czemu uciekła z domu

Donosiliśmy wczoraj o zagadkowej śmierci Anny Augustin, młodej służącej domu wiedeńskiego fabrykanta fortepianów. Po tygodniowej rzekomej nieobecności — znalazł sam fabrykant Luner rozkładające się już ciało swej służącej w jej pokojku. Ciało było przykryte prześcieradłem.

Wraz z tem odkryciem skonstatował fabrykant, że **jego żona znikła z willi w Mödling, gdzie rzecz cała się wydarzyła.**

Mąż szukał żony daremnie. powiadomił potem policję, która stwierdziła śmierć młodej służącej **od razów zadanych jej jakby batem** i policja już poczęła poszukiwać Lunerowej.

Żona zamożnego przemysłowca, kobieta z towarzystwa, właścicielka willi i pięknego mieszkania w Wiedniu — miała już przed kilku laty sprawę za to że maltretowała swe służące i została skazana na pół roku więzienia. Po odbyciu kary — omal nie doszło do podobnej sprawy.

Lunerowa była sadystka

Na to nie było rady. Jej sadyzm wyżywał się tylko na służbie.

Jak donosiliśmy wczoraj. Lunerowa została zatrzymana w budce telefonicznej, gdy po raz trzeci tego dnia chciała telefonować do swego męża. Donosiliśmy również, że sekcja zwłok nie została jeszcze zakończona.

Dziś podają pisma wiedeńskie rezultat sekcji. Rezultat jest sensacyjny jeszcze bardziej, niż sama wieść o morderstwie.

Dziewczyna zmarła śmiercią naturalną. Nikt jej nie zabił, nikt jej w sposób gwałtowny nie pozbawił życia. **Bezpośrednią przyczyną zgonu była straszna choroba skórna zwana pemphigus, która przejawia się w tworzeniu się dużych pęcherzy na ciele w gorączce w stanie końcowym i w stałym spadku sił u chorego.** Pemphigus wymaga starannej pielęgnacji, jeśli pacjent ma być uzdrowiony. Choroba jest niebezpieczna.

Lunerowa poddana została dwugodzinnemu przesłuchaniu w gmachu prezydjum policji w Wiedniu. Nie przyznaje się do zabójstwa. Jest bardzo apatyczna, nie mówi prawie nic i twierdzi, że gdy ujrzała trupa swej służącej — **wyszła z domu i ukrywała się. Dlaczego — nie wie.**

Czy Lunerowa ponosi winę za śmierć swojej służącej zostanie ustalone w najbliższej przyszłości i wówczas również będzie zdecydowane. czy Lunerowa będzie mogła przed sprawą przebywać na wolnej stopie.

Juljanów i Bałuty organizują się

dla energicznej obrony interesów tych przedmieść

Przedmieścia i peryferje Łodzi poczynają się budzić z uśpienia i ich mieszkańcy zabierają się do pracy nad poprawą stosunków sanitarnych na swym terenie, zaczynają dbać o wygląd zewnętrzny ulic i t. d.

Mieszkańcy dzielnicy Juljanów niedawno powołali do życia Stowarzyszenie Miłośników Juljanowa" z siedzibą przy ul. Skarbowej nr. 16. Statut został przez urząd wojewódzki zatwierdzony i stowarzyszenie oficjalnie rozpoczęło swą działalność.

Odbyte Walne Zgromadzenie, wyłoniło Zarząd, w skład którego weszli pp.: dr. Maczewski, inż. Ulejski, inż. Majer, Mazurowski, Sakwa, inż. Begale, dr. Weyland, dyr. Sobocki i dyr. Mincberg.

Do zadań stowarzyszenia należy troska o zachowanie charakteru dzielnicy willowo-mieszkaniowej, poczynienie starań u odnośnych władz w kierunku doprowadzenia tej dzielnicy do należytego stanu przez założenie bruków, chodników, odpowiedniego oświetlenia, oparkanienia rozpoczętych budowli, placów, utrzymanie dzielnicy w stanie higjenicznym i t. p.

Zainteresowani właściciele placów na wszystkich terenach, ongiś należących do Spółdzielni Skarbowców, mogą otrzymać wszelkie informacje, co do granic i położenia ich placów i w innych sprawach bieżących w siedzibie Stowarzyszenia u p. Mazurowskiego, ul. Skarbowa nr. 16.

Zarazem podaje się do wiadomości pp. członków i sympatyków, że zebranie informacyjne Stowarzyszenia odbędzie się w sobotę, dnia 27 lipca r. b. o godz. 17.30 w lokalu Związku Strzeleckiego, Skarbowa 28.

* *
*

Do walki z zaniedbaniem Bałut, wystąpiło grono osób dobrej woli, zakładając z inicjatywy b. radnego m. Łodzi, p. Józefa Trawkowskiego, stowarzyszenie p. n. **„Towarzystwo przyjaciół przedmieścia Bałut",** z siedzibą przy ul. Brzezińskiej 25-27, front, I piętro.

Celem towarzystwa, którego statut zatwierdziły ostatnio władze, jest praca nad podniesieniem warunków zdrowotnych Bałut i stworzenie estetycznego wyglądu tej dzielnicy miasta, jak również praca nad podniesieniem poziomu kulturalnego jej mieszkańców.

Aby Towarzystwo mogło ogarnąć swą działalnością teren całych Bałut i programem swych prac objąć najszerszy krąg potrzeb mieszkańców tej dzielnicy, pożądane jest zgłaszanie się wszystkich mieszkańców do sekretarjatu towarzystwa, czynnego codziennie w godzinach od 7 do 8-ej wieczorem.

ŚWIAT MODY

Koronki, hafty, kokardy i pask

Kostjumy kąpielowe z błękitnego tiulu. — Olbrzymie kokardy na kapeluszach.—Paski z symbolicznemi klamrami

André Maurois, mądry i wnikliwy pisarz francuski, uważa, iż **prawa mody są tak samo odwieczne, jak kodeksy prawne starożytnych narodów.** Lecz smak ludzki odznacza się tem, że moda zmienia się, gdy **oko nasze znudzi już monotonja.** Przemiany mody nie są wymysłem krawców i modystek, lecz organiczną potrzebą natury ludzkiej: **wiecz nem pragnieniem podobania się.**

Paryż — żyjący obecnie pod hasłem wystawy włoskiej sztuki zasypany jest **włoskimi kapeluszami,** jakby żywcem zdjętami z płócien malarskich, jest to tem milsze, że pora roku i ogólny styl ostatniej mody doskonale harmonizują z owemi **dużemi, fantazyjnie na jedno ucho noszonemi beretami.** Należy pamiętać jednak, że nie są to berety z ubiegłego roku — płaskie i symetryczne. Nowy beret włoski jest dużo obfitszy i okazuje tendencje do układania się w fałdy i podnoszenia w górę. Pozatem Paryż nie zrezygnował jeszcze z aksamitnych toczków w formie **łódeczek z piórkiem i z kapeluszy aureol** — podniesionych w górę. Biała sztywna kryza przy aksamitnej sukni, ciasno przylegająca do szyi i rafaelowski beret stwarzają coś więcej niż harmonijną kreację, takie połączenie stanowi już styl.

Przesilenie lata odpowiada w modzie przesileniu sezonu. Najkrótsze noce minęły już, najelegantsze bale należą również do przeszłości. Na Riwierze panuje **już nastrój demi-sezonu.** Długie suknie szyfonowe i organdynowe sprawiają wrażenie przekwitłych kwiatów. Olbrzymie kapelusze przybrane kwiatami i wstążkami, koronkowe parasolki i mitenki — oto tryumfy staroświeczczyzny. Na wyścigach w Ascot, dużo było **jasnej koronki, dużo połączeń tafty z tkaniną „imprimee".** Wszystkie kapelusze były w stylu włoskiego odrodzenia. Najmodniejsze płaszcze wieczorowe uszyte były z tiulu obramowanego kilko-



ma lisami. Ten żywy kontrast futra z przezroczystością tkaniny dawał pole do rozmyślań nad nowoczesną architekturą. Cały Lazurowy Brzeg paradował w **tym roku w kostjumach kąpielowych z błękitnego tiulu, z żółtego prążkowanego jedwabiu i kolorowych sandałkach, aksamitne shorts'y i płaszcze kąpielowe z tafty to tylko próbki luksusu, jaki panował w tym sezonie na Riwierze.** Na



balu paryskim roiło się od aksamitów, satin'ów i tafty. Sielankowe wstążki, kokardy i szarfy stały się znów dekoracją naszych strojów.

Z wielkich letnich jasnych kapeluszy **powiewają całe sztandary, czy to w postaci malowniczych szali spadających na ramiona, czy w postaci olbrzymich kokard,** czy w formie węzłów. Wstążki te są z tafty, mory, żorżety lub aksamitu. Poza kapeluszami wstążki zdobią nasze suknie w postaci kokard i szarf.

I wreszcie wróciła moda przypinania **kokard do wyciętych pantofli.** Moda krótkich rękawów wymaga więcej dbałości o wygląd rąk — **szczególnie zaniedbanych u nas łokci.** Najpospolitszym defektem łokci są **zgrubienia,** spotykające się u osób mało dbających o kulturę ciała. Tego rodzaju zgrubienia wymagają **starannej i długotrwałej pielęgnacji.** Pielęgnacja taka polega na **idealnej czystości,** a więc na czystem zmywaniu rąk powyżej łokcia gorącą wodą i mydłem leczniczem (siarkowem, lub rezorcynowem), oraz **natłuszczaniu tłustym, odżywczym kremem.** Należy również unikać opierania się na łokciach, a o ile praca zawodowa wymaga tego, należy podkładać pod łokcie **miękkie podkładki w postaci płaskich poduszeczek wypełnionych włosiem.** Wracając do sukienek, trzeba przyznać, że praktyczna moda wymyśliła pyszna inowację, polegającą na tem, że narzutki, pelerynki i sukienki wykańcza się na obie strony, tak że mamy kilka kombinacji, zważywszy uprzednio pod uwagę, żeby materjał był dwustronny.

Taką kombinowaną sukienkę przedstawia nasza rycina. **Jest to suknia z chiffonu w duże, barwne kwiaty,** która posiada tę zaletę, że może służyć jednocześnie jako suknia popołudniowa, na garden party i sukienka wieczorowa. Wieczorowa jest wycięta głęboko na plecach, pozostawia odkryte ramiona i wygląda bardzo efektownie.

Na popołudnie nakłada się coś w rodzaju staniczka z szerokiemi, bufiastemi rękawkami, które nadają jej wygląd popołudniowy i zmieniają zupełnie charakter toalety. Para odpowiednich rękawiczek i kapelusz, a cała sylwetka przybrała inny wygląd. Sukienka taka jest wzorem praktyczności, albowiem zamiast dwuch: balowej i wieczorowej — sprawia się tylko jedną z niewielkim dodatkiem materjału z którego przygotowuje się następnie staniczek.

**

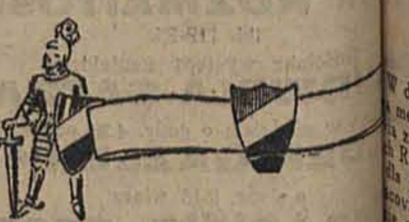
W roku bieżącym, wielką uwagę zwraca się na przybrania sukien, a specjalnie na paski. Pasek, który dwniej służył do przytrzymywnia sukienki, zebrania fałd, względnie zaznaczenia linji stanu, jest obecnie główną częścią toalety kobiecej.

Bogactwo wyboru jest w tej dziedzinie olbrzymie. Począwszy od wąskich tasiemeczek skórzanych, zapinanych na wyszukane klamry, aż do **szerokich pasków,** wytłaczanych w stylizowane wzory. Niezwykła pomysłowość domów mód cechuje **klamry przy paskach.** Spotykane dawniej klamry w kształcie 2-ch liter, początkowej imienia i nazwiska właścicielki wyszły trochę z mody. Litery i monogramy zdołały się już opatrzeć Piękna pani nie chce już nosić na pokaz swoich inicjałów, wolac raczej pokazywać... swoje zainteresowania.

Nowe modele pasków, których wybór podajemy, wskazuje dobitnie, że nie jest to takie niemożliwe jakby się zór wydawało.

Kobieta poważna, która interes historją, jest mądra, uczona i za brat" z klasykami, nosi prosty, skó pasek, spięty klamrą w kształcie **czy średniowiecznego rycerza.**

Sportsmenka ma uroczy pas



stebnowany na brzegach, bez ef nych klamer, ale za to, z jakże wy ną, **małą metalową rakietą...** K tajemnicze, lub chcące za takie uc kobiety, które są zdania, iż są st ne do miłości, szczęścia i pieszczot



paski **oryginalne zapinane na...** Ten pasek na kłódkę nie prz niczem pasów cnoty, albowiem **uszku kłódki wisi... kluczyk,** można otworzyć zamek tej oryg klamry.



Pani na dancingu, w popołud wełnianej lub jedwabnej sukience, branej paskiem na którym wytł są.. **nuty,** spiętym klamrą z kluczem linowym zwróci powszechną uwagę



Zaś młode, zakochane serduszka bierają pasek z klamrą **w kształcie ca, przeszytego strzałą Amora.**

Naturalnie, że ten przegląd nie czerpuje jeszcze wszystkich mo



ści. Istnieje w tej dziedzinie olbrz rozmaitość, ale to już pozosta pomysłowości pięknych pań.

**

Na zakończenie jeszcze model kienki dla ośmioletniej dziewczyn słoneczne przedpołudnia nad mo Sukienka haftowana jest w ba wzór krzyżykowy, haftowany rę troskliwej mamusi...

SPORT

Dzisiejsze imprezy sportowe w Łodzi

Niedziela dzisiejsza nie obfituje w Łodzi w imprezy sportowe, za to te, które się odbędą, zapowiadają się bardzo interesująco. W godzinach przedpołudniowych odbędzie się na stadjonie ŁKS-u trójmecz lekkoatletyczny o mistrzostwo drużynowe okręgu w którym startują zespoły ŁKS, WIMY i Kruszeendera.

Po południu o godzinie 5-ej odbędzie się na basenie ŁKS-u międzyklubowy mecz pływacki pomiędzy zespołem ŁKS-u a ostrowieckiego K. S. Z. O. Na program którego obok szeregu wyścigów i skoków składa się też mecz waterpolo i biegi chłopców. W obu zespołach startują najlepsi pływacy okręgów lubelskiego i łódzkiego.

Ostatnią imprezą dnia dzisiejszego będzie mecz o wejście do klasy A okręgu łódzkiego pomiędzy zespołami Concordia (Piotrków) — Huragan (Łódź). Mecz odbędzie się o godzinie 5.30 na stadjonie WKS.

Dwa mecze ligowe w kraju

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną jedynie dwa mecze ligowe. I tak w Krakowie gra Cracovia z warszawską Legją, a w Wielkich Hajdukach Ruch z Warszawianką. Oba spotkania mają dla gospodarzy niezwykle doniosłe znaczenie. Cracovia w razie zdobycia punktów na Legji odsunie od siebie nieco niebezpieczeństwo degradacji, które w razie przegranej stanie się zupełnie realne.

Zwycięstwo Ruchu w spotkaniu z Warszawianką da Ślązakom okazję do ponownego wysunięcia się na czołowe miejsce w tabeli.

Poza tem pauzujące zespoły ligowe rozegrają szereg spotkań towarzyskich.

ŁKS wykorzystując przerwę w rozgrywkach mistrzowskich wyjechał do Gdyni, gdzie rozegra dziś spotkanie z reprezentacyjną drużyną Marynarki Wojennej.

Union Touring—I.K.P. 4:2 (3:0)

Mistrz klasy A Union Touring wykorzystując wolny termin rozegrał spotkanie towarzyskie z B-klasowym zespołem IKP. UT grając kilkoma rezerwowymi zaprezentował się dość słabo, przyczem niespodziewanie słabo wypadła tym razem linja pomocy, w której jedynie dobrze grał Pilc. Bramki zdobyli Joszke (trzy) i Wojnacki, a dla IKP Jaroszczak i Matwin po jednej. Sędziował p. Grabowski.

Australja—Anglja 3:1

Londyn, 20 lipca.

W trzecim dniu spotkania towarzyskiego pomiędzy Australją a Anglją będący w znakomitej formie Crawford pokonał Austina w czterech setach 6:2, 6:4, 3:6, 6:3. Obecnie Australja prowadzi już 3:1. Ostatnia gra pomiędzy Perrym a Mc. Grathem przerwana została przy stanie 2:6, 6:2, 3:1 spowodu deszczu.

U.S.A.—Niemcy 1:0

Londyn, 20 lipca.

W Wimbledonie rozpoczął się finałowy mecz międzystrefowy o puhar Davisa pomiędzy mistrzami obu grup Niemcami i Ameryką. Pierwszego dnia spowodu ulewy odbyło się tylko spotkanie Budge (USA) — Henkiel z wynikiem 7:5, 11:9, 6:8, 6:1 dla amerykanina. Gra była niezwykle interesująca i stała na bardzo wysokim poziomie.

Dalszy ciąg meczu w poniedziałek, przyczem rozegrana zostanie gra pojedyńcza pomiędzy Cramm... a Crammem.

Jędrzejowska zdobywa trzy mistrzostwa Walji

Londyn, 20 lipca.

W New Port odbyły się w sobotę finały mistrzostw tenisowych Walji. Mistrzostwo Walji zdobyła ponownie Jędrzejowska, bijąc swą partnerkę w dublu Noel, która również doszła do finału singla w dwuch setach 6:3, 6:2.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska wraz z Noel zdobyły mistrzostwo, bijąc w finale siostry Green (Anglja) w dwuch setach 6:2, 6:1.

W grze mieszanej Jędrzejowska zdobyła również mistrzostwo Walji wespół z mistrzem Austrji Artensem. W finale para polsko-austrjacka pokonała parę angielską Barlow-Green w dwuch setach 6:2 (6:1, 6:1).

W ten sposób Jędrzejowska posiada wszystkie trzy tytuły mistrzyni tenisowej Walji.

Z New Port Jędrzejowska udaje się obecnie do Sheffield, gdzie weźmie udział w mistrzostwach Północnej Anglji.

Majewski i Popławski zwyciężają w Rydze

Ryga, 20 lipca.

W sobotę w dalszych rozgrykach w Rydze nasi tenisiści odnieśli dalsze sukcesy.

W grach o puhar Majewski pokonał Krona 6:1, 1:6, 8:6, a Popławski wyeliminował Ozolsa 6:2, 6:1.

W walce o mistrzostwo Łotwy Majewski pokonał Bertina Aberzinsa 6:1, 6:4, a Popławski wygrał z Kronbergem 6:1, 6:4.

O trwałe uczczenie pamięci Wodza

Komitet wojewódzki pod przewodnictwem p. wojewody Hauke-Nowaka rozpoczął już swą działalność

Konieczność znalezienia najlepszego wyrazu czci imienia Marszałka Piłsudskiego, wymagają szczególnie rozumnego traktowania wszelkich projektów i inicjatywy społecznej, podjętej w tym kierunku.

W tym celu w Warszawie, powołany został do życia przez Pana Prezydenta R. P. Naczelny Komitet Trwałego Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego zadaniem będzie czuwanie nad zrealizowaniem woli Narodu w postaci i formach godnych celowi.

Szczupłość środków naszego kraju niewspółmierna z pragnieniami, zmusiła Komitet Naczelny uznać narazie za pomniki noszące charakter ogólno-narodowy — dzieła następujące:

1) usypanie kopca na Sowińcu pod Krakowem.

2) budowa pomnika w Warszawie.

3) wzniesienie sarkofagu na Wawelu

4) budowa grobowca na Rossie w Wilnie.

Dzieła te nie wykluczają możliwości stworzenia innych momentów i inicjatywy, zmierzających do wzniesienia zbiorowym wysiłkiem, żywego pomnika Twórcy niepodległego Państwa Polskiego. — Pozatem w myśl dyrektyw Komitetu Naczelnego dla ujednostajnienia i ścisłej współpracy tej akcji powstały komitety wojewódzkie.

Na terenie województwa łódzkiego p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak powołał do życia taki Komitet już 4-go czerwca r. b., który na temże zebraniu wyłonił z siebie prezydjum o składzie 53 osób reprezentujących szerokie warstwy społeczeństwa z całego terenu województwa.

W dniu 18 b. m. w sali Reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem wojewody, Aleksandra Hauke-Nowaka, jako delegata Komitetu Naczelnego, odbyło się posiedzenie Prezydjum Komitetu Wojewódzkiego, na którem wyłoniono Radę Wojewódzką w osobach: J. E. ks. biskupa Jasińskiego Włodzimierza, Gen. Langnera Władysława — d-cy O. K. IV, prezesa, gen. Maciszewskiego Feliksa, prez. dr. Tomaszewskiego, inż. Wojewódzkiego Wacława, Waszkiewicza Ludwika, prezesa Wadowskiego Marjana, Mańkowskiego z Konina, p. Grabowskiej Wandy z Piotrkowa i red. Gumkowskiego.

Zadaniem Rady Wojewódzkiej jest:

a) powoływanie, bądź zatwierdzanie samorzutnie powstałych komitetów lokalnych,

b) opinjowanie zamierzeń komitetów lokalnych i uzgadnianie ich z wytycznemi Naczelnego Komitetu,

c) czuwanie, aby żaden wyraz dobrej woli i inicjatywy nie był w tej akcji zagubiony lub pominięty,

d) przedkładanie Wydziałowi Wykonawczemu tych inicjatyw i projektów z terenu Województwa, które nadają się do wykonania,

e) centralizowanie całej akcji informacyjnej i zbiórkowej.

Ponadto dla usprawnienia akcji w ramach Prezydjum Wojewódzkiego Komitetu Trwałego Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego powstały sekcje: —

Organizacyjna w składzie: gen. Małachowski Stanisław, dyr. Bromirski, pr. Wasilewski, mjr. Marszałek, ks. kan. Nowicki, prez. Bryja oraz — finansowa w składzie: sędziego Konarzewskiego, prezesa Heymana-Jareckiego, dyr. Reichera, prezesa Fiedlera, mec. Biłyka, prezesa Kopczyńskiego, prez. Wilskiego.

Zadaniem sekcji finasowej jest centralizowanie akcji zbiórkowej, która posiadając charakter dobrowolny, jest dwojakiego rodzaju:

a) w formie świadczeń i ofiar dobrowolnych,

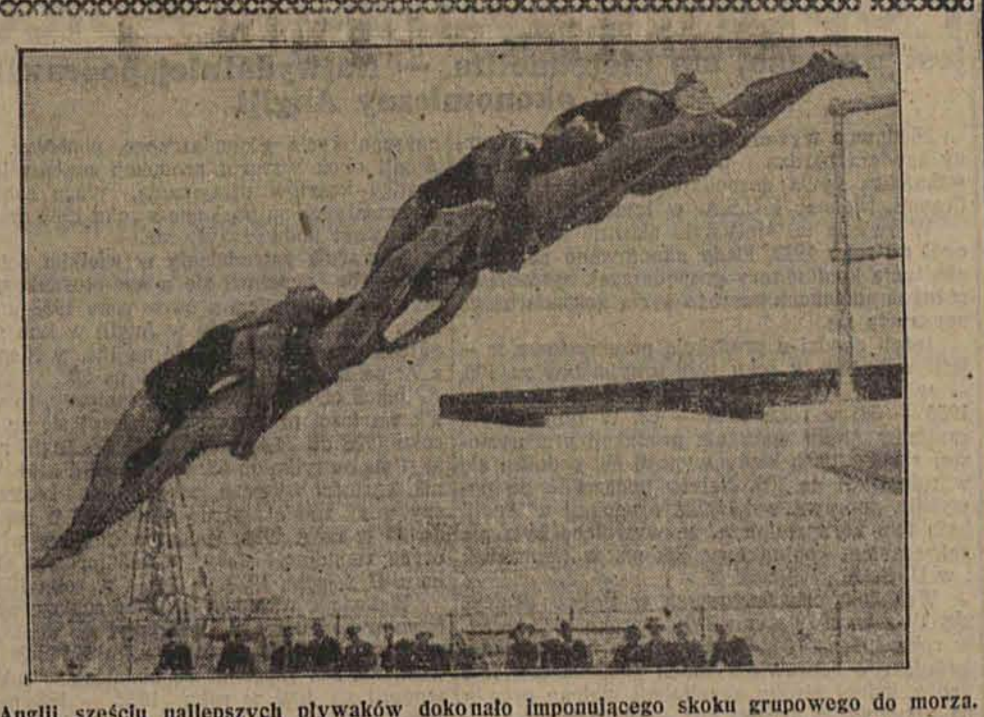
b) w formie ofiar określonych i deklarowanych przez organizacje i poszczególne osoby na długi okres czasu.

Radą Wojewódzka w niedługim czasie przystąpi do realizacji swych zadań, ułatwiając w ten sposób olbrzymim masom wzięcie bezpośredniego udziału w uczczeniu Wodza i Wychowawcy Narodu. — O szczegółach ten akcji będziemy rzecz prosta, ściśle i obszernie informowali.

ZIEMIA Z GROBU BERKA JOSELEWICZA NA KOPIEC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

W dniu dzisiejszym, odbędą się w Kocku uroczystości pobrania ziemi z grobu Berka Joselewicza, w celu złożenia jej w urnie na kopcu Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu w Krakowie.

Z ramienia Legjonu i Komitetu Organizacyjnego Koła Rezerwistów im. płk. Berka Joselewicza w Łodzi, wyjechali na uroczystości powyższe: komendant Meisler, mistrz Artur Szyk oraz rabin garnizonowy Goldsztein.



W Anglji sześciu najlepszych pływaków dokonało imponującego skoku grupowego do morza. Wszyscy byli z sobą splecieni rękoma i nogami, jak to widzimy na naszej fotografji.

Wojna, którą popierają pacyfiści

Gazy trujące i inne środki przeciw szczurom

Najspokojniejsze miasto w najspokojniejszym w Europie kraju przygotowuje się do wielkiej kampanji wojennej. Wróg z którym podejmuje walkę Amsterdam jest potężny i groźny, to też przygotowania robi się na wielką skalę. Wrogiem tym są — **szczury.**

Kto zna Amsterdam, ten wyobraża sobie łatwo, jakim **rajem dla szczurów jest to miasto.** Miasto przerzynają kanały we wszystkich kierunkach. Szczury mają predylekcję do wody i wilgoci, a że w dodatku do kanałów wrzuca się wszelkiego rodzaju odpadki kuchenne, nic dziwnego, że **czworonożni nieprzyjaciele człowieka mają w czem używać.** Szczury w domu nie są pożądanym i miłym gościem. To też Amsterdam wydaje im wojnę.

Całe miasto zalepione wielkiemi, czerwonemi plakatami, wzywającymi obywateli do **wytępienia szczurów.** Magistrat amsterdamski postawił nawet do dyspozycji mieszkańców **„okręt — główną kwaterę"**, gdzie odbywają się próby z gazami trującemi. Gazy będą użyte wwalce ze szczurami gnieżdżącemi się na okrętach, w piwnicach, składach, magazynach. W domach prywatnych przeciwko szczurom użyje się trutek.

Całe miasto zostało podzielone na **okręgi „wojenne"**, każdy zaś okrąg otrzymał swój sztab i swego „dowódcę", który będzie kierował operacjami wojennemi. Wojna szczurom! — brzmi hasło w Amsterdamie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

8 mieś. więzienia

za kradzież u sąsiada

Tomaszów, 20 lipca.

Dnia 26 czerwca rb. Kazimierz Bednarski, zam. ul. Rolanda 35, zameldował, iż skradziono mu z kieszeni kamizelki 210 złotych. Ponieważ kradzież ta została dokonana w mieszkaniu poszkodowanego, podczas jego chwilowej nieobecności, policja doszła do wniosku, że sprawcą kradzieży mogła być tylko osoba, znająca dobrze tryb życia Bednarskiego.

Przypuszczenia te potwierdzone zostały wynikami dochodzenia i wczoraj, jako oskarżona o popełnienie tej kradzieży, stanęła przed sądem grodzkim Antonina Tuz, **sąsiadka Bednarskiego.**

Sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, skazał Tuz **na 8 miesięcy więzienia.**

Zjazd b. członków NZR

W dniu dzisiejszym odbywa się w Łodzi zjazd b. członków Narodowego Zw. Robotniczego i Zw. im. Kilińskiego. Zjedzie się kilkudziesięciu delegatów z Warszawy, Sosnowca, Lublina, Kielc, Radomia i okolicznych ośrodków robotniczych.

Przebieg uroczystości jubileuszowych i zjazdowych podawailśmy już kilkakrotnie. — Obrady zjazdu rozpoczną się po powrocie (pochodem przez miasto) z Katedry w sali Śpiewaków przy ul. 11 Listopada 21, o godz. 12 w poł. — Popołudniu odbędzie się po przerwie obiadowej uroczysta akademja o godz. 19.30.

MIESIĘCZNE PASZPORTY DO AUSTRJI.

Zawiadamia się wszystkich zainteresowanych, iż począwszy od dnia dzisiejszego, jesteśmy w możności wyrobić ulgowy paszport do Austrji, wszystkim pragnącym w letnim sezonie udać się do tego kraju w celach turystycznych. Paszporty te wydajemy w ciągu najkrótszego czasu po zamówieniu. —

Informacje i zgłoszenia przyjmuje „Orbis", ul. Piotrkowska 18 i 65. Telef. nr. 249-33 i 101-01.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 lipca 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Ceny zboża

Na rynku zbożowym zarysowują się zmiany o dużej doniosłości.

Żyto notowane jest giełdowo po cenie ok. 12 złotych. Pozagiełdowo jest znacznie tańsze. **Spodziewają się na najbliższy czas dalszej zniżki**, licząc się z ceną dziewięciu albo ośmiu nawet zło tych za kwintal.

Zniżka cen zboża jest następstwem świadomego programu gospodarczego rządu, o którym pisaliśmy. Jest bowiem następstwem zakończenia regulowania cen zapomocą interwencji państwowych zakładów zbożowych. Przypominamy, że wśród ustalonych przez rząd wytycznych polityki zbożowej naczelne miejsce zajmuje teza, iż sztuczne a znaczne windowanie cen zbożowych zapomocą akcji zakładów zbożowych winno być poniechane, ponieważ na dal szą metę przekracza zarówno siły finansowe jak i techniczne tych zakładów, a pozatem mało jest szans trwałej izolacji cen polskich, stykających się poprzez wywóz z cenami światowemi.

Wywóz składników nowej polityki zbożowej — nader istotnym jest odetatyzowanie handlu zbożowego.

Oczywista — jednak — zanim miejsce kapitału publicznego w handlu zbożowym zajmie kapitał prywatny, poprzednio zniechęcony do tej dziedziny, musi pewien czas upłynąć. Muszą się ludzie zorjentować w nowej sytuacji i do niej przyzwyczaić. Na to niema rady i z tem trzeba się liczyć.

Nawet ci, którzy ciągle sarkali na etatyzację handlu zbożowego — przestrzegają jednak przed zbyt ostrą kuracją. Przestrogi te czytamy w niektórych pismach, ale granic kuracji nikt nie wytycza, bo zdaje się nie może wytyczyć.

Trzeba uzbroić się w spokój nerwów i wyczekać rozwoju wypadków na rynku zbożowym. **Niewątpliwie ujawni się tendencja do samoczynnego wyregulowania poziomu.**

Oczywista poziom ten będzie niższy od dotychczasowego. Nie będzie to dla nikogo niespodzianką. Taka prognoza zawiera poważne wskazania również dla przemysłów miejskich. **Trzeba się liczyć z tem, że będziemy w miastach znów doganiać poziom cen rolnych.**

Dr. A. Z.

Pierwsza klasa na kolejach ma zostać zniesiona

(B) Władze kolejowe dokonały zestawienia ruchu osobowego na kolejach państwowych. Z zestawienia tego wynika, że w roku 1934 za biletami taryfy normalnej przejechało zaledwie 16,4 pr. pasażerów, reszta czyli 83,6 proc. korzystało z najrozmaitszych ulg.

Wpływy kolei państwowych wynosiły w tym okresie za przejazdy według taryfy normalnej 56,8 proc., a wpływy za przejazdy ulgowe 43,2 proc. Największa ilość osób jadących za biletami bezpłatnemi lub ulgowemi, jechała w klasie pierwszej, wobec czego ministerstwo ko munikacji rozważa obecnie projekt całkowitego zniesienia tej klasy.

Nowe trudności w handlu z Gdańskiem

Każdy zakup w Polsce musi być zaakceptowany przez gdańską centralę dewiz

Z wydanych obecnie komentarzy do nowego rozporządzenia Senatu w sprawie zmiany ograniczeń dewizowych wynika, że **każda osoba może wywieźć z obszaru Wolnego Miast przez granicę dowolną ilość dewiz i walut zagranicznych.** Natomiast wywóz waluty gdańskiej dozwolony jest tylko, jak dotychczas, do wysokości 20 guldenów miesięcznie, jedynie w monetach srebrnych lub w bilonie.

Według nowego rozporządzenia, każde zobowiązanie, zaciągnięte w sprawie sprowadzenia towarów, przeznaczonych na konsumcję na terenie Wolnego Miasta, bez względu na to, czy ma być regulowane w guldenach, czy też w złotych — uzależniona jest od pozwolenia Centrali dla Kontroli Obrotu Dewizami. Pozwolenie to musi być jednak uzyskane jeszcze przed powstaniem wspomnianego zobowiązania. Dotyczy to również zobowiązań wekslowych i oznacza w praktyce, że **każdy kupiec, pragnący zamówić towary w Polsce lub wystawić weksle na artykuły, zamówione w Polsce, musi uzyskać na to pozwolenie Centrali. Niewątpliwie stanowi to dalsze poważne utrudnienia dla polsko - gdańskie[go ob]rotu towarowego.**

Nabycie zagranicznych środk[ów płat]niczych, złota i metali szlachetny[ch za] guldeny, dozwolone jest obecnie [tylko na] podstawie pozwolenia Centrali dl[a Kon]troli Obrotu Dewizami. Dotychcz[as wa]lory te mogły być nabywane i sp[rzeda]wane tylko przez Bank Gdański [lub za] jego pośrednictwem.

***

Centrowa „Danziger Volkszt[g.", omа]wiając sytuację gospodarki gd[ańskiej] wyraża żądanie aby wobec zam[…] kilknuastu miljonów marek, nal[…] gdańskim kołom gospodarczym z […] dostaw artykułów rolniczych do R[…] Niemcy traktowały Wolne Miasto [w] sób uprzywilejowany. W związku [z tem] pismo domaga się, aby Niemcy ud[zielały] zamówień gdańskiemu przemysło[wi che]micznemu oraz zbrojoniowemu.

Kredyty dla rzemieślników

Bank Gospodarstwa Krajowego wprowadził znaczne ułatwienia

Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła nowe kontyngenty oraz nowe przepisy dla kredytów rzemieślniczych, zmieniające dotychczas stan w sposób korzystny dla rzemiosła. Oprócz powiększenia kontyngentów kredytowych, przeprowadzono następujące zmiany:

Stopę procentową, płaconą od tych kredytów przez instytucje rozdzielcze, obniżono do 2 i pół proc. w stosunku rocznym, dodatek na korzyść tych instytucyj do 1 i pół proc., tak, że kredyty rzemieślnicze dojdą do zainteresowanych rzemieślników po 4 proc. w stosunku rocznym.

Równocześnie Bank wyraził zgodę na przyjmowanie weksli rocznych z tem, że jako zasadę przyjęto termin kredytu 18-miesięczny, a wyjątkowo część kontyngentów została przeznaczona na kredyty 10-kwartalne. Wreszcie postanowiono traktować kredyty rzemieślnicze jako kredyty stałe dla instytucyj rozdzielczych.

Wszystkie wymienione zarządzenia, a szczególnie znaczne obniżenie oprocentowania, umożliwią rzemiosłu stałe i tanie wykorzystywanie kredytów w szerszym zakresie, co niewątpliwie posiada duże znaczenie gospodarcze dla licznej warstwy rzemieślniczej w Polsce.

Poprawa sytuacji w Polsce

jest wyraźna, ale niejednolita. — Najwydatniej poprawił się stan ekonomiczny Anglji

Niedawno wydany Mały Rocznik Statystyczny zawiera bardzo ważną tablicę dotyczącą wskaźnika życia gospodarczego Polski, Anglji, Francji, Niemiec i U.S.A. w latach 1924/1934.

W świetle tej statystyki okazuje się, że naogół **od roku 1932**, kiedy zanotowano najniższe obniżenie konjunktury gospodarczej, **sytuacja na różnych odcinkach naszego życia gospodarczego poprawiła się.**

Jeżeli chodzi o **produkcję przemysłową**, to — jeśli wskaźnik w roku 1928 przyjmiemy za 100, — w roku 1932 wynosił on u nas 54, w roku 1933 — 56, w roku 1934 — 63. W tym samym czasie w Anglji wskaźnik produkcji przemysłowej z roku 1932, kiedy wynosił 88, podniósł się w roku 1934 do 105. Należy podkreślić, że powyższa poprawa wskaźnika produkcji w Anglji była tem korzystniejsza, że wywołana była nie nakręcaniem konjunktury, jak np. w Niemczech i w U. S. A.

Wskaźnik cen hurtowych w Polsce obniżył się. W roku 1932 wynosił 66, w roku 1933 — 59, w roku 1934 — 56. Obniżenie to niekoniecznie świadczy o poprawie sytuacji gospodarczej, jest ono z jednej strony rezultatem małego popytu na artykuły, z drugiej zaś — świadomej akcji (bardzo zresztą nieznacznej), zmierzającej do obniżenia cen. W Anglji oraz w U.S.A. poprawa wskaźnika produkcji idzie w parze z poprawą wskaźnika cen hurtowych

Koszty utrzymania w Polsce obniżyły się najpoważniej. A mianowicie z 78 w roku 1932 do 67 w roku 1934. W Anglji oraz we Francji obniżyły się natomiast nieznacznie, w U.S.A. oraz w Niemczech nawet się podniosły. Koszty żywności spadły u nas w bardzo poważnym stosunku. W roku 1932 wskaźnik ten wynosił 65, w roku 1934 — 52, co wywołane zostało w pierwszym rzędzie obniżeniem się cen artykułów rolnych.

Stawki płac robotniczych w przemyśle obniżyły się z 93 w roku 1932 do 80 w roku 1934. Tutaj właśnie widać niekompletność poprawy naszego życia gospodarczego, ponieważ np. w Anglji obok wzrostu produkcji przemysłowej i spadku kosztów utrzymania, płace robotnicze utrzymały się na poziomie z roku 1932, w U.S.A., zaś nawet podwyższyły się.

Wskaźnik zatrudnienia w wielkim i średnim przemyśle poprawił się u nas stosunkowo najmniej, a mianowicie z 64 w roku 1932 do 68 w roku 1934, podczas gdy w Anglji w tym samym okresie czasu, wzrósł z 94 na 101, w Niemczech z 72 na 87, a w U.S.A. z 65 na 80.

Jeżeli chodzi o handel zagraniczny, to wskaźnik wartości przywozu zmniejszył się ze 100 w roku 1928 do 24 w roku 1934! W Anglji zmniejszył się on tylko do 63, we Francjid o 44. Wskaźnik wartości wywozu jest już u nas korzystniejszy, gdyż zmniejszył się u nas z 43 w roku 1932 do 39 w roku 1934, podczas gdy np. w Niemczech zmniejszył się w poważniejszym stopniu, bo z 47 w roku 1932 do 34 — w roku 1934.

Wskaźnik wkładów w Bankach prywatnych (stan w końcu roku) zmniejszył się u nas nieco z 64 w roku 1932 do 61 w roku 1934. W Anglji wskaźnik ten znacznie się podniósł, w roku 1928 wynosił on 100, w roku 1932 — 108, w roku 1934 — 108, co świadczy o rentowności przemysłu i handlu angielskiego oraz o zamożności ludności tamtejszej, która nawet w latach przewlekłego kryzysu potrafi składać kapitały y bankach.

Wreszcie ostatni wskaźnik dochodów skarbowych wykazuje u nas w ciągu ostatnich kilku lat pewną stabilizację, w roku 1932 wynosił on 61, w roku 1933 — 61, w roku 1934 wykazał on pewną poprawę wynosząc — 62. W Anglji wskaźnik ten wykazuje stabilizację na znacznie wyższym poziomie, wynosząc w roku 1932 — 110, w roku 1933 — 104 oraz 2 roku 1934 — 104.

Jak widać z powyższych cyfr poprawa naszej sytuacji gospodarczej jest nierównomierna, co w ogólności daje raczej obraz stabilizacji naszego życia gospodarczego na względnie niskim poziomie.

Długi zagraniczne Polski

po dzień 1 lipca 1935 r.

Długi zagraniczne skarbu Państwa Polskiego na dzień 1 lipca 1935 roku przedstawiały się następująco wobec rządów państw obcych: Wielkiej Brytanji 4.622.833 funtów szterlingów, Francji — 2.291.947.855 franków francuskich, Stanów Zjednoczonych A. P. 206 057.000 dolarów, Włoch 38.068.438 lirów włoskich, Czechosłowacji 17.100.000 franków szw., Holandji 347.100 florenów holenderskich Danji 287.025 koron duńskich, Austrji 335.000 szylingów austrjackich, Norwegji 12.863.955 koron norweskich i 1.001,5 funtów szterlingów, Szwecji 5.322.150 koron szwedzkich i wobec rządu Szwajcarji 60.075 franków szwajcarskich.

Ponadto długi polikwidacyjne, powstałe z tytułu wykonania protokułu insbruckiego i układu praskiego wynoszą 66.617.779 florenów austrjackich i koron złotych 21.140.347.

Zadłużenie emisyjne na dzień 1 lipca roku b. wyniosło: 113.300.201 dolarów, 1.365.000 funt. szterlingów i 265.205.000 lirów włoskich.

Spokój na rynk[u] pieniężnym

W dniu wczorajszym oddział [Banku] Polskiego nie zmienił kursu dolar[a, pła]cąc nadal za odcinki grubsze po 5[…] odcinki drobniejsze po 5.23, za cz[eki] 5.26, obniżył natomiast kurs fun[ta an]gielskiego o 2 punkty, a mianow[icie do] poziomu 25.99. Obroty w Bank[u były] bardzo słabe.

Na rynku prywatnym, w obrot[ach po]zagiełdowych, w ciągu dnia wczo[rajsze]go, panował kompletny spokój i [tranzak]cje zawierano w wyjątkowych wypadkach i to na minimalne wp[roda]my. — Pożyczka stabilizacyjna — mocna, w granicach 68.50—68.25.

Wieści gospodar[cze]

NOWA BELGIJSKA USTAWA CEL[NA]

W belgijskim Dzienniku Urzędowym [z dn.] 14 bm. ogłoszono nową ustawę celn[ą, która] przyjęta została przez parlament belgijs[ki w dn.] 6 czerwca, a przez Senat belgijski [w …] czerwca.

Jednocześnie ciała ustawodawcze rat[yfikowa]ły zarządzenia królewskie w sprawie cł[a od sze]regu towarów, m. in. materjałów wełn[ianych i] bawełnianych, wyrobów kamionkowych i [niektó]rych gatunków drzew.

BILANS BANKU FRANCJI.

Bilans Banku Francji z dnia 12 bm. [wyka]zuje następujące zmiany ważniejszych [pozycyj] w porównaniu z poprzedniem sprawo[zdaniem] (w milj. fr.): zapas złota wzrósł o [… do] 71,351,4; obieg banknotów spadł o [… do] 81.728,6; obieg banknotów łącznie z nat[ychmiast] płatnemi zobowiązaniami spadł o 295,6 [do] 95,246,1. Stosunek pokrycia złotem obie[gu i na]tychmiast płatnych zobowiązań wzrósł [o …] proc. do 74,91 proc.

WYSOKI POZIOM OBIEGU BANKNO[TÓW W] ANGLJI.

Z ogłoszonego w dniu 18 bm. tygod[niowego] sprawozdania Banku Anglji wynika, [że] obieg banknotów, który przed 2 tygodni[e do]szedł do około 401 milj. funtów, utrzym[ał się] nadal prawie na tym samym poziomie, [spadł] bowiem zaledwie w tygodniu sprawozd[awczym o] 1 miljon funtów, ale wciąż jeszcze wyno[si] 400 miljonów funtów, czyli że jest pra[wie o …] milj. funtów wyższy aniżeli przed rokiem.

Wysoki obieg banknotów świadczy o [ożywie]niu gospodarczem Anglji. Zapas złota [pozostał] bez zmian. Stosunek rezerw do zobowi[ązań wy]nosi 35.7 proc.

ZAKAZ SPRZEDAWANIA MAREK NI[EMIEC]KICH W SZWAJCARJI.

Szwajcarski departament ekonomiczny [ostat]nie wydał zakaz uprawiania handlu mar[kami nie]mieckiemi n terenie Szwajcarji.

Zakaz ten był konieczny z tego wz[ględu, że] przyjezdni z Niemiec mogli nabyć bankn[oty nie]mieckie po 104 fr. przy oficjalnym par[yte] 125,25 fr., co bardzo niekorzystnie odb[ijało się] na clearingu szwajcarsko - niemieckim.

ZAMÓWIENIA WOJENNE WŁOCH W [AU]STRJI.

Szereg firm wielkiego przemysłu włó[kienni]czego i handlu hurtowego w Austrji otrzy[mało w] ostatnich dniach bardzo liczne zapytania [od kup]ców włoskich co do specjalnych gatunk[ów suk]na, nadającego się do noszenia w klima[cie tro]pikalnym, oraz zdatnego na tornistry i tor[by polo]we. Jednocześnie przemysł skórzany Au[strji o]trzymał analogiczne zapytania na przybo[ry woj]skowe ze skóry.

Terminy dostawy tych artykułów prz[eznaczo]nych dla oddziałów włoskich w Abisynji [podane] są jako niezwykle krótkie.

Upadłości i nadzory

W dniu 12 lipca 1935 r. sędzia komisarz masy upadłości firmy „Wykończalnia i Farbiarnia L. Kaiserbrecht wł. Wilhelm i Ernest Kaiserbrechtowie i małż. Lipińscy", złożył Sądowi sprawozdanie syndyka powyższej upadłości.

Termin zwołania zebrania wierzycieli nastąpi w dniu 6 sierpnia rb., to jest po przysługującym ustawowym okresie do wypowiedzenia się co do przyjęcia spadku po ś. p. Zofji Lipińskiej, której łącznie z pozostałymi współwłaścicielami ogłoszona została upadłość. Na zebraniu tem rozpatrywana będzie kwestja zawarcia układu, wzgl. utworzenia związku wierzycieli.

Sąd na ostatniem posiedzeniu zobowiązał sędziego komisarza, by po dniu 6 sierpnia rb. bez dalszej zwłoki wyznaczył termin zebrania wierzycieli celem zawarcia układu, wzgl. utworzenia związku wierzycieli.

***

W sprawie upadłości Mojsze Cendera, syndyk masy zakomunikował sędziemu komisarzowi, że masa upadłości nie posiada żadnych aktywów poza meblami, które nie przedstawiają dla masy żadnej wartości, że przez cały czas postępowania żaden z wierzycieli nie interesował się sprawami upadłości, zaś upadły wyjaśnił, iż wierzycielom nic dać nie może, wobec czego syndyk wniósł o umorzenie postępowania.

Sędzia komisarz wystąpił na skutek powyższego do Sądu o umorzenie postępowania. Sąd postępowanie upadłościowe umorzył.

***

W sprawie upadłości Szmula Lassmana również zostało umorzone postępowanie upadłościowe z uwagi na brak jakichkolwiek aktywów. Upadły Lasman został pociągnięty do odpowiedzialności karnej rzekomo za podstępne bankructwo, Sąd karny jednak uniewinnił Lassmana od powyższego zarzutu.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.25, lipiec 11.93, sierpień 11.81, wrzesień 11.70, październik 11.59—60, listopad 11.53, grudzień 11.47—48, styczeń 11.42, luty 11.42, marzec 11.42, kwiecień 11.41, maj —42.

Tendencja prawie stała.

NOWY ORLEAN. Loco 12.05, lipiec 11.91, październik 11.56—57, grudzień 11.45, styczeń —, marzec 11.37, maj 11.39.

Tendencja prawie stała.

LIVERPOOL. Loco 7.20, lipiec 6.70, sierpień, wrzesień 6.40, październik 6.25, listopad —, grudzień 6.14, styczeń 6.11, luty 6.10, marzec 6.09, kwiecień 6.08, maj 6.07, czerwiec 6.01.

EGIPSKA. Loco 8.03, lipiec 7.86, październik 7.81, listopad 7.82, styczeń 7.79, marzec 7.77, maj 7.76, lipiec 7.77.

UPPER. Loco 7.42, lipiec 7.39, październik, listopad 6.95, styczeń 6.96, marzec 6.97, maj, lipiec 6.95.

SAKELLARIDIS... Loco 14.27, październik 12.95, grudzień 12.95, styczeń 12.97, marzec 13.02.

ALEKSANDRJA (Sakellaridis). Lipiec 14.16, listopad 14.52, styczeń 14.51, marzec 14.47.

ASHMOUNI. Sierpień 13.06, październik —, grudzień 12.44, luty 12.46.



Z Międzynarodowego Kongresu Tańca Ludowego w Londynie



Jak wiadomo, w Londynie odbywa się obecnie wielki międzynarodowy kongres tańca ludowego. Zdjęcie nasze przedstawia grupę węgierską w oryginalnych kostjumach ludowych.

Nowy zatarg na Dalekim wschodzie

Londyn, 20 lipca.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Dojzenu.

Zatarg pomiędzy państwem Mandżukuo i Mongolją przybiera groźniejszy obrót.

Armja Kwantungu wystosowała do Mongolji prawdziwe ultimatum, oświadczając, że całkowicie popiera stanowisko Mandżukuo w ostatnim zatargu granicznym.

Pomimo, że Mongolja zgadza się na rozwiązanie przez specjalną komisję tego zatargu, w ultimatum armja kwantuńska zapowiada, że siłą usunie wojska mongolskie z okręgów pogranicznych.

Postradał zmysły wskutek dewaluacji guldena

Kupiec w Chełmnie padł ofiarą przesilenia w Gdańsku

Chełmno, 20 lipca.

(cd) Właściciel dwuch składów w Chełmnie, zamieszkały przy ul. Marszałka Focha 31, niejaki Wilhelm Kraffe **ulokował większą kwotę w bankach gdańskich.**

Wskutek krachu gospodarczego Wolnego Miasta i dewaluacji gudena, poniósł on poważne straty.

Od pewnego czasu zaczął Kraffke zdradzać **objawy pomieszania zmysłów.**

Oddany został pod opiekę lekarzy którzy stwierdzali, że **stan jego jest beznadziejny. Chorego odwieziono do zakładu psychjatrycznego w Świeciu.**

ZŁODZIEJE ODCZEPILI POCIĄG TOWAROWY

Niezwykle zuchwała kradzież została w porę udaremniona

Bydgoszcz, 20 lipca.

(sm) Nie ujęta narazie banda złodzieji bydgoskich zorganizowała ub. nocy **śmiały napad na pociąg towarowy ur. 9573, zdążający w kierunku Laskowic z Bydgoszczy.**

Tuż przed stacją Rynkowo napastnicy wskoczyli na pociąg i odczepili ostatni wagon, zawierający płyty **cynkowe. Następnie zerwali plomby i po otwarciu drzwi wagonu zaczęli zrzucać płyty do rowu obok nasypu kolejowego.**

Transportująca pociąg służba kolejowa zorjentowała się jednak szybko w sytuacji i pociąg zatrzymała. Złodzieje korzystając z mroków nocy uciekli.

Odczepiony wagon połączono z pociągiem i po załadowaniu zrzuconych płyt ruszono w dalszą drogę. Powiadomiona o śmiałem napadzie policja, wszczęła za sprawcami energiczne poszukiwania.



Zdjęcie nasze przedstawia charakterystyczny obrazek z współczesnych Włoch. Przed odjazdem oddziałów żołnierzy włoskich do Abisynji, młodzi faszyści, żegnają się zę sztandarami. Pożegnanie odbywa się publicznie a młodzież całuje chorągwie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Skrzynka do listów

W związku z listem otwartym p. Dory Scuri zamieszczonym w Republice z dnia 18 lipca br. uprzejmie proszę o wyjaśnienie, że oratorjum — „Cztery pory roku" organizowało Tow. Hazomir.

S. Pietruszka,

MAURYCY LEBLANC.

Idealna żona

— Mogę być rzeczywiście dumny ze swego siebie — powiedział Alfred L'Homond. — Wstąpiłem do firmy Servedoux jako chłopiec na posyłki. W piętnaście lat potem, po nagłej śmierci mego szefa, mianowany zostałem dyrektorem tego przedsiębiorstwa. Dziś jestem właścicielem firmy, w klapie marynarki noszę czerwoną wstążeczkę, posiadam dwa samochody, wilę w Cannes i pałac w Paryżu. Wszystko to mam do zawdzięczenia swojej własnej pracy i inicjatywie. Nikt mi w niczem nie pomagał.

Przy tych ostatnich słowach pomyślał L'Romond o swojej drobnej, niepozornej żonce, Zuzannie, która zawsze dbała o jego dobro. Nie była specjal brzydka — o, nie! — również nie głupia, tylko zawsze bardzo trzeźwa. Żyła w cieniu swego męża, gotowa zawsze do największych poświęceń. Płakała zawsze z radości, gdy mąż jej święcił tryumfy.

Jak wielka karjera mógłby zrobić L'Homond, gdyby miał choć trochę protekcji.

Fakt, że musiał zawsze bardzo pracować, nużył go niezmiernie. W takich chwilach udawał się zawsze do swgeo prywatnego gabinetu i zamykał się na cztery spusty. Nie chciał z nikim rozmawiać.

Zasiadał w szerokim fotelu, na którym przesiadywał nieboszczyk Servedoux i przed olrzymim portretem swego dawnego szefa — zapalał cygaro. Marzył o swej świetnej karjerze, przeglądał stare książki z rachunkami i czytał z pietyzmem uwagi swego szefa.

Pewnego dnia odkrył L'Homond niewielką książeczkę z napisem ‚Do spalenia". L'Homond nie spalił jednak tej książeczki, otworzył ją z zaciekawieniem i począł wertować. Książeczka była pełna dat, a przy każdej z nich znajdowało się jakieś imię żeńskie.

— 10 września. Veronika. Bardzo zgrabna.

— 23 stycznia Karolina. Prawdziwy Wezuwjusz.

— Ha, ha — zaśmiał się L'Homond. — A więc prawdą jest, że Servedoux był kobieciarzem. „Angelika — Rubens". „Marcjanna — prawdziwy typ paryski". Aha, Marcjanna, przypominam ją sobie. Była bardzo powabną maszynistką w naszym biurze. Więc z nią też? No, no! Patrzcie, nawet Hortensja jest tu zapisana, ta chuda szczapa! Toż to cały nasz personel biurowy!

Nagle uśmiech znikł z ust Alfreda L'Homonda. Wargi jego zadrgały z przerażenia. Następna pozysja, jaką odczytał, brzmiała'

— 4 marca. Zuzanna L'H. Słodka czarownica.

Nie było żadnei wątpliwości, że to była mowa o jego Zuzannie. A więc ten stary satyr i Zuzanna? Nie, to było nie do pomyślenia. Dlaczego jednak? Na litość boską, dlaczego?

Alfred uderzył, wściekły, pięścią w stół. Począł sobie przypominać rozmaite wydarzenia. Przecież to w dniu 5 marca akurat przed 12 laty wezwał go do siebie pan Servedoux i mianował go kierownikiem firmy. A więc ta nominacja była spowodowana randką jaka odbyła się poprzedniego dnia między jego szefem a Zuzanną? Alfred począł szukać następnych dat. Przypomniał sobie, że 14 grudnia tegoż roku mianowany został oficjalnie prokurentem firmy. W książeczce znalazł wkrótce datę „13-go grudnia. Zuz. L'H. Syrena".

Straszny dzień przeżył Alfred przed portretem swego byłego szefa. Tysiące myśli poczęło mu przebiegać przez mózg. Skoro jego żona ofiarowała się dla niego to z pewnością nie zrobiła tego tylko jeden raz i nie z jednym.

Kto wie, czy czerwoną wstążeczkę, jaką teraz nosi w klapie nie dostał z tego powodu, że do jego mieszkania począł przychodzić stale jego były kolega z ławy szkolnej, a obecny minister Guerard.

A ile innych sukcesów osiągnął tak niespodziewanie, że nawet niedowierzał swemu szczęściu? Alfredowi stanęła przed oczyma cała jego karjera. Widział już teraz jak na dłoni, że wszystko osiągnął nie własną pracą i energją, ale poświęceniem się Zuzanny, która była w stanie spełnić każde jego życzenie. Spełnić oczywiście w wiadomy sobie sposób.

Powoli odzyskiwał Alfred przytomność. Zdecydowanym krokiem nawpół jeszcze ogłuszony tem strasznem odkryciem, postanowił udać się do domu.

Zuzanna siedziała w salonie nad robótką. W pierwszej chwili nie zauważyła wejścia męża. Afred przypatrywał się jej i zastanawiał się nad tem, co przyciągało mężczyzn do tej niepozornej kobietki. — Ach, to ty — odezwała się wreszcie Zuzanna. — Wcześnie przyszedłeś dzisiaj. Wiesz, pan Jeanvielle telefonował do nas. Chciałby porozmawiać z tobą w sprawie postawienia twojej kandydatury do Legji Honorowej.

— Niech on do nas nie przychodzi — powiedział Alferd. — Nie chcę go znać i nie chcę być członkiem Legji Honorowej.

— Ale przed kilku dniami sam mówiłeś, że byłoby szczytem twoich marzeń otrzymać to wielkie odznaczenie.

Alfred wybuchł wściekły:

— Nie chcę więcej żadnych odznaczeń. Mam dość wszystkiego. Jestem zupełnie szczęśliwy, mam zaspokojone wszystkie pragnienia i życzenia. Słyszusz mnie? Mam wszystkiego dość i nie reflektuje więcej na żadne odznaczenia Proszę cię, nie mów więcej, że chciałabyś czemś sprawić mi przyjemność.

— No, a czy procesu Deveraca nie będziesz prowadzić dalej? Teraz, gdy Guerard został ministrem sprawiedliwości, możnaby...

— Rezygnuję z dalszego prowadzenia procesu. A ministra Cuerarda nie chcę widzieć u siebie w domu. Mówię ci zresztą, że jestem szczęśliwy i mam wszystkiego dość.

A jednak pan L'Romond nie był zupełnie szczęśliwy. Gdy pewnego dnia dowiedział się, że jego wujek, Dominik, ma dziecko, powiedział do Zuzanny.

— Widzisz, tego mi tylko jeszcze brak. Gdybym miał syna, byłbym rzeczywiście bardzo szczęśliwy.

W rok potem powiła Zuzanna syna. Mały był wprawdzie bardzo podobny do wuja Dominika, ponieważ jednak wielu członków rodziny L'Romond było podobnych do siebie, więc nikt nie zwracał na to uwagi...

Tłum. B.

Do akt Nr. Km. 1296. V. 1935.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1935 r. o godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Firmy „Lucjan Tarkowski" drukarnia, introligatornia i fabryka gilz w jego lokalu w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 19, składających się z 4 maszyn, nożyc, 5 stołów, 5 szaf, numeratora, kamienia do farb, prasy pedału, 2 maszyn, 4 regałów z pismem i 16 regałów z trzcionkami, oszacowanych na łączną sumę 23.455 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 lipca 1935 r.
w/z. Komornik (—) K. Sobolewski.

Do akt Nr. Km. 1270 V. 1935.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1935 r. o godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Leona Goldringa w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 37, składających się z pianina, kredensu, serwantki, szafy garderoby, toaletki, maszyny do pisania, oszacowanych na łączną sumę 2000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 lipca 1935 r.
w/z. Komornik (—) K. Sobolewski.
Powyższa licytacja odbędzie się na rzecz Skarbu Państwa.

Do akt Nr. Km. 1134 V. 1935.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1935 r. o godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Ireny Kwaśniewskiej w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 56, składających się z szafy bibljoteki, biurka, stolika, fotela, 4 krzeseł, kanapy, 2 foteli klubowych, pianina, 2 szafek, toaletki 2 szafek, stolika okrągłego, 2 krzeseł, gondolki, szafy, toaletki, 2 szafek nocnych, oszacowanych na łączną sumę 1.770 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 lipca 1935 r.
w/z. Komornik (—) K. Sobolewski.

DZIAŁ LEKARSKI

ST. FELCZER
M. Gombiński
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ul. Piotrkowską Nr. 92
front 2-gie p. Tel. 108-05
przyjmuje od 3 do 5 pp.

DOKTOR
WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIANĄ 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

Dr. MED.
ANTONI ZALEWSKI
CHIRURGJA I ORTOPEDJA
przeprowadził się na
ul. Główną 5,
Tel. 136-60.
Przyjmuje od 4—6 po poł.

Dr. MED.
GUSTAW KOHN
SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH I AKUSZERJI
ul. PIŁSUDSKIEGO 51, tel. 170-03
Przyjm. 8—10 i 4—6 po poł.

DR. MED.
L. NITEC
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIO
NAWROT 32. front Tel.
Przyjmuje od 8-ej do 9 m. i od 5-ej do 9-ej wiecz.
W niedz. i święta od 9—12

Dr. MED.
A. Tochtermann
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 152

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH,
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8,
w niedziele i święta od 10—12 po poł.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r. 30—2
Lek. dent.
H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie zniżone.

DOKTOR
H. SZUMACH
CHOROBY SKÓRNE I WENER
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od

DR. MED.
J. WELLER
chor. wewnętrzne
powrócił
przyjmuje czasowo ul. Żwirki 28 (Karola), tel. 121-62 od 5.30—6.30. 30-2

DR.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
od 10—12 i 5—7-ej.

DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
Piotrkowska 88 tel. 143-63
Kosmetyka lekarska.
pielęgnowanie cery i włosów.
Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DR. MED.
M. RUNDSZT
AKUSZER-GINEKO
Pomorska 7, tel.
Przyjmuje od 8—10 r.

Dr. MED.
A. Kleszczelski
CHIRURG - UROLOG
chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Narutowicza 16
(PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79
przyjmuje od 4—6 po poł.

DR. MED.
WIKTOR MILLER
CHOROBY REUMATYCZNE
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7-ej.
FIZYKALNA TERAPJA.

DR. MED.
J. PIK
POWRÓCIŁ,
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE.
Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
Godziny przyjęć 5—7-ej.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Dr. Wolfs
powróc
przyjmuje od 1—2 i 5
Narutowicza
Telefon 128-83

Dr. BRAUN
powrócił
Spec. chor. skórnych i wenerycznych
przyjmuje od 8—1-ej i od 4—8 wiecz.
Cegielniana 4, tel. 100-57

Dr. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

DOKTÓR
KLINGER
SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2 tel. 132-28
przyjmuje od 9—11 i od 6—8 wiecz.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.

Doktór
Z. Henrykow
Specjalista chorób wenery skórnych i seksualnych
mieszka obecnie TRAUGU Telefon
front 1-sze piętro.
Przyjmuje panów od 8—11 6—9 wiecz., niedz. i święta od
panie: od 10—11-ej i od 6

Elegancka Pani nosi bucik z firmy A. Ogórek

Zawadzka 11, tel. 202-86. Specjalny dział wykwintnego obuwia męskiego

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76, tel. 129-88

Potężny dramat, osnuty na tle najaktualniejszych zagadnień współczesnego życia w filmie p. t.

Karjera ANNY CARVER

W rolach głównych: FAY WRAY i GENE RAYMOND

Początek o godz. 5.30, w sobotę o godz. 4, w niedzielę o godz. 2 po poł.

Dziś i dni następnych!

Następny program: MARKIZA YORISAKA. W rol. gł.: Annabella, Charles Boyer i Inkiszyniew

Posady

MINIMALNYM wynagrodzeniem ...ujmuje nadzór i wszelką buchalte... podług wymagań Skarbowości buchalter - bilansista z I-a referencjami. ...szenia telefoniczne 193-87 21

...RSZA panna potrzebna, Salon ... E. Dawidowiczowa, Narutowicza ...6. 21

POWAŻNA firma poszukuje biegłej korespondentki - maszynistki, perfekt... i niemiecki, szybka stenografja ... językach. Wymagania skromne. ...erte wraz z odpisami świadectw z ...aniem referencyj i żądanego wynagrodzenia składać pod „Biegła stenotypistka" w adm. Republiki. 21

ANGIELSKI. Pierwszorzędny korespon... poszukuje pracy godzinowej, sta... Oferty sub „Angielski". 21

POSZUKUJE się za skromnem wynagrodzeniem młodej osoby na stanowisko urzędniczki. Oferty składać sub „...enna" do Republiki. 21

Z KAUCJĄ do 1000.— zł. poszukuje ...stwa praciwita pracę w charakterze kasjerki lub obejmie filję. Oferty ... 21

POSZUKIWANY nauczyciel języka ...skiego. Oferty do administracji Republiki sub „Nauczyciel". 21

INTELIGENTNA panienka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: ...zad 67, m. 13 od 11—20-ej prosić „...ska". 21

INTELIGENTNY młodzieniec izraelita z dobremi świadectwami poszukuje jakiejkolwiek pracy biurowej, fabrycznej, magazyniera lub innej. Zgłoszenia „Referencje" 21

POTRZEBNA samodzielna starsza pan... do salonu mód Zofji Kipuś, Piotrkowska 111. 21

PRASOWACZKA wykwalifikowana może zgłosić P. O. W. 6, m. 11 między 3—4 pp. 21

Nauka i wychowanie

LEKCJI języka francuskiego udziela dyplomowana paryżanka. Literatura. Gramatyka, Konwersacja. Ceny przystępne dla studentów wyjeżdżających na studja Południowa 20, m. 20, lewa ...za oficyna, parter. 28

LEKCYJ i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

ABSOLWENTKA Genewskiego Uniwersytetu naucza szybko konwersacji francuskiej, angielskiej, niemieckiej. Literatura. Korespondencja. Tłomaczenia. ...a 1 złoty. Sienkiewicza 79, front m. 5.

DYPLOMOWANY nauczyciel udziela lekcyj. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Piotrkowska 112, I piętro, m. 6, godz. 6—8 w.

Zagubione dokumenty

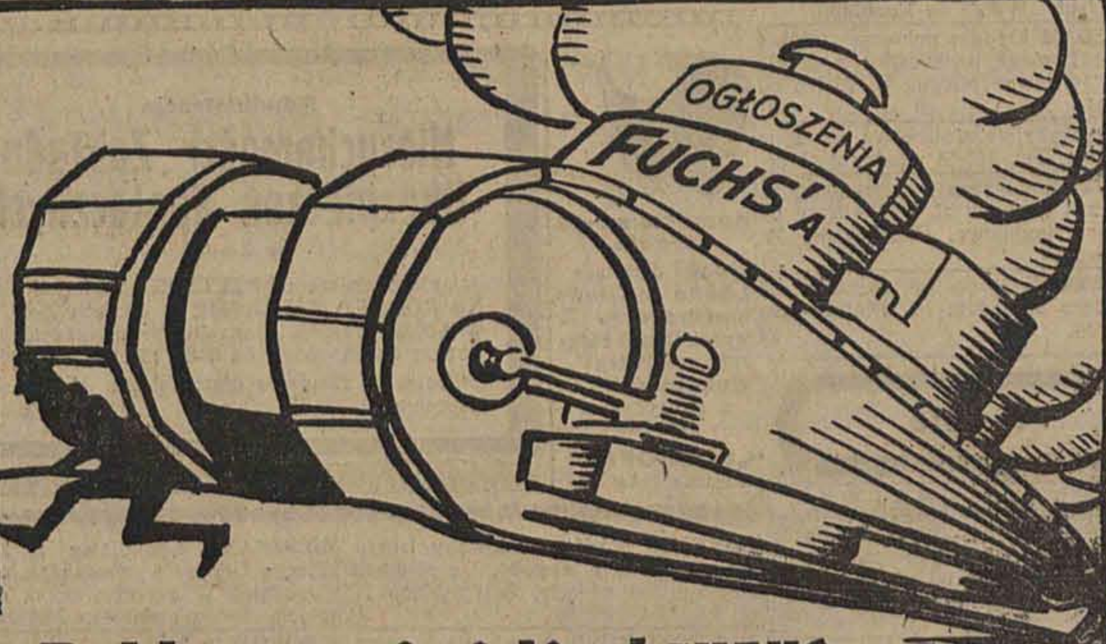
ZGUBIONO kwit za Nr. 008653, wydany przez firmę Singer na imię Zofji ...ewskiej dnia 6/VII. 1935 r.

ZGINĘŁO świadectwo urodzenia, pro... znalazcę o zwrot Kamienna 2, ...niewski. 21

ZGUBIŁEM Zylberberg, Magistracka 16, ... dyspensię Nr. P. VII. 5/486 z dn. ... 33 r. na prowadzenie piekarni ... potwierdzenie zgłoszenia. 21

ZGUBIŁEM 17 b. m. książeczkę Kasy Chorych, 2 dzielnica, 10 obwód, Ma... Zawadzki, zam. 6-go Sierpnia 24, ... 17, szofer miejskiego pogotowia ...nkowego. 23

ORYGINAŁ kwit kaucyjny, wydany przez Elektrownię Łódzką na imię Ja... ...wigi Katolik, Targowa Nr. 34. 21



Reklama miażdży kryzys

Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

4-5 pokoi z kuchnią

z wszelkiemi wygodami w centrum miasta

poszukuję.

Oferty do Republiki pod „Czysty dom".

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6, Tel. 151-72.

Wykonywa zabiegi w zakres pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Firma **J. BARDYNI, Legjonów 6 (Zielona),** front I piętro, telefon 107-65

wydaje znane ze swej dobroci smaczne domowe rytualne obiady po cenach przystępnych. Mięso i drób różnego rodzaju codz. świeże. Przyjmuje się zamówienia na obiady z dostarcz. do domu.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości, że z dniem 4.VIII 1935 r. pralnię swoją w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 16a likwiduję z powodu czego proszę Sz. Klijentelę o wykupienie do tego dnia wszelkiej bielizny i garderoby, oddanej do pralni mojej, gdyż po wymienionym terminie nie odpowiadam za ewentualne straty.

Z poważaniem
LEON KOŁACIŃSKI.

Nieście pomoc najbiedniejszym

KTO SIĘ SMUCI NIECH DO MNIE SIĘ ZWRÓCI FAKIR BIRMAN

BEZPŁATNIE.



Astrolog, którego przepowiednie urzeczywistniają się zawsze i którego radami kierują się najwybitniejsze osobistości, BEZPŁATNIE, przyśle Ci amulet szczęścia i Twój horoskop, ułożony według rytuału hinduskiego. Horoskop ten ustali Twoją przyszłość, wskaże Ci nieomylnie okresy pomyślne, w których zdobędziesz miłość, pieniądze i powodzenie we wszystkiem.

Jedyne medjum uznane w Paryżu, odpowie Ci na każde pytanie i wpłynie myślą w pożądanym kierunku i loterja, procesy, małżeństwo i t. d.

NIE POZOSTAWAJ SAMOTNYM W ŻYCIU!

Szczęśliwi, którzy dzięki radom Fakira Birmana wygrali na Loterji Państwowej Francuskiej:

Wygrana 500.000 fr. P. M. Bigre, Ajent samochodów „La Licorne" w Perigueux.

Wygrana 100.000 fr. P. Nina Larol, tancerka w Teatrze Narodowym Opery Paryskiej.

Na Loterji Sweepstake Luxemburskiej:

Wygrana 100.000 fr. Pani Fleury w Bruksell.

Na Loterji Hiszpańskiej:

Wygrana 100.000 ptas P. Eustachico, Rambla 50 w Barcelonie.

JAK ONI BĄDŹ MOIM PRZYJACIELEM!

Jak wyżej wymienione osoby — przyjmij FAKIRA BIRMANA, jako opiekuna i przyjaciela. Jest to tarcza przeciw niedoli, światło przewodnie, które oświetla noc Twojej przyszłości.

W zawikłanych sprawach, w okresach poważnych i decydujących, w chwilach rozterki, zwróć się do niego. Zapytaj, co masz uczynić. On wskaże Ci właściwą drogę, a zwyciężysz!

Podaj imię, nazwisko, adres ; datę i miejsce urodzenia. Załącz 1 zł. w znaczkach pocztowych na koszta przesyłki.

ADRESOWAĆ: FAKIR BIRMAN (oddz 71) Warszawa, skrytka poczt. Nr. 370.

Pomoc humanitarna ofiarom życia i ludzi

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ

„PROMIEŃ"

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81) TEL. 112-98.

Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**

Także ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50—4

Matki! Zapisujcie swe dzieci do „KROPLI MLEKA"

PLUSKWA

żywi się wyłącznie **krwią ludzką.** Tylko świeca **FUMIGATORE-CIMEX** wytępisz **bezpowrotnie pluskwy.** Świeca Fumigatore-Cimex jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych i drogerjach. — Przeprowadza my dezynfekcje mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia telefony: 120-77i 155-59.

Specyfiki ziołowe OSKARA WOJNOWSKIEGO

Zioła przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby znak słowny „CHOGAL"

Zioła przeciwko cierpieniom prz ewodu pokarmowego znak słowny „IROTAN"

Zioła przeciwko wymiotom, ora z atonji kiszek znak słowny „GARA"

Zioła przeciwko chorobom płuc nym i blednicy znak słowny „ELMIZAN"

Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi znak słowny „ARTROLIN"

Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym znak słowny „TIŻAN"

Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza znak słowny „UROTAN"

Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji znak słowny „EPILOBIN"

Kąpiele siarkowo-roślinne znak słowny „SULFOBAL"

są do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Broszurki informacyjne OSKARA WOJNOWSKIEGO o specyfikach ziołowych wysyła

BEZPŁATNIE Oskar Wojnowski, Warszawa — ul. Hortensja 3, m. 4.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno i sprzedaż

MOTORY elektr.
OKAZYJNIE używane i nowe po cenach najniższych. **Przełączniki gwiazda-trójkąt i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reperacyjne przewijanie maszyn. Instalacje elektr.**
Reklamy neonowe.
Inż. J. Reicher i S-ka Łódź
POŁUDNIOWA 28. Tel. 21-000.

POWÓZ „Victoria" mało używany do sprzedania. 6-go Sierpnia 26, II-gie podwórze. 19

DOM 3 piętrowy, czynszowy z oficynami, centrum Piotrkowskiej z placem przy Al. Kościuszki do sprzedania. Oferty sub: „Spadek" do administracji Republiki. 19

SKLEP kolonjalny prosperujący na ul. Lipowej przy Andrzeja do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 21

TANIO sprzedam tapczan, radjo, patefon, lampy Przejazd 46, 8 godz. 17-19

KUPIĘ plac, może być na przedmieściu, koniecznie w pobliżu tramwaju miejskiego (pośrednicy wykluczeni). Oferty bez podania ceny i miejsca położenia placu nie będą uwzględniane. Oferty sub „Gotówka" do Republiki. 20

LODÓWKA firmy Gostyńskiego w dobrym stanie tanio sprzedam, ul. Zakątna 64 u p. Leny Nowickiej. 21

SAMOCHÓD Cabriolet Fiat 520 w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Obejrzeć można w garażu Sienkiewicza 89 w g. od 5 do 6.30. 21

POWÓZ Zommera i maszyny stolarskie nowe do sprzedania okazyjnie Wiadomość: Andrzeja 14 w piekarni.

SKLEP z budką węglową do sprzedania Senacka 39 nawprost bloków Z. U. S. Wiadomość na miejscu. 21

OKAZYJNIE do sprzedania 1 szpulmaszyna, 6 maszyn Köper do rękawiczek 4 maszyny saneczkowe, 1 piec do formowania itp. Wiadomość: tel. 154-42 i 156-16. 21

„TATRA" 2 cylindrowa osobowa na chodzie, do sprzedania. Wiadomość, Piotrkowska 103, u dozorcy. 21

PIWIARNIA do sprzedania bardzo tanio byle natychmiast, Kilińskiego 140 róg Nawrot. 21

MOTOCYKL z przyczepką lub małe auto kupię niedrogo w dobrym stanie. Dokładne oferty do Republiki pod „Motor". 21

MASZYNĘ do pisania „Underwood" (Portable) w świetnym stanie okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia tylko niedzielę godz. 9—13 i 15—17 tel. 182-06.

SUMĘ hipoteczną Zł. 10.000 sprzedam korzystnie. Of. „S. S." 21

KASA PANCERNA, marki Schladitz & Bernhardt do sprzedania. Obejrzeć w biurze: Sienkiewicza 28. 21

PRACOWNIA pasków, biustonosze po bardzo niskich cenach, Kątna 4, m. 5, front, I piętro. 21

SAMOCHÓD marki Fiat sprzedam tanio. Wiadomość Cegielniana 30, Kulpiński. 21

KUPIĘ dom mieszkalny w śródmieściu przy linji tramwajowej, do 60 tysięcy złotych za gotówkę. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Dom" do Republiki. 21

SPRZEDAM dom czynszowy II piętr. wraz z zabudowaniami, warsztatami/ dwoma składami, położony w centrum miasta kuracyjnego. Dochód roczny 10.000 zł. Oferty do Republiki pod „Inowrocław - Zdrój". 21

DO SPRZEDANIA motor elektryczny 10 HP. 120 volt 1450 obr. oraz Haspel. Do obejrzenia Matejki 14, tel. 122-27.

OKAZJA. Powóz parokonny mało używany do sprzedania u właściciela Przejazd 53. 21

KROSNA tkackie, nawijarki do towaru i szczotkarki tanio do sprzedania, Piotrkowska 104, firma Heinzel. 21

2 MAGLE elektryczne do sprzedania z powodu wyjazdu prowadzone przeszło 30 lat, Zawadzka 23. 21

WILLA 5 pokoi z kuchnią, piękna dzielnica Radogoszcz do sprzedania. Oferty sub „Willa" do Republiki.

SPRZEDAM kredens pokojowy, stół, 6 krzeseł i różne drobnostki, Andrzeja 35, m. 14, lewa oficyna III piętro od 12—8-ej. 21

KUPIĘ okazyjnie walizkową maszynę do pisania. Tel. 246-58 między 3—5 pp.

RADIOVOX do sieci z 3 lampami zł. 135.— z 4 lampami zł. 180.— Raty od zł. 5.— tygodniowo, Piotrkowska 79, w podwórzu. 21

GARDEROBĘ jasną, okazyjnie przed wyjazdem sprzedam ul. Piotrkowska 85, m. 49. 21

Uwaga P. P. Motocykliści i Sportowcy!
W związku z przyjęciem przeze mnie słynnych motocykli Norton (REGd TRADE MARK)
wyłącznego zastępstwa
zapraszam na demonstrację najnowszych modeli. Wszelkie oryginalne części zamienne oraz akcesorja i artykuły sportowe na składzie. Warunki dogodne. CENY NISKIE.
SZ. KROKOCKI
Traugutta 2. Tel. 206-24.
Łódzka Centrala maszyn



Kupujcie z I-go źródła
Wózki dziecięce
Łóżka metalowe
Materace wyściełane i sprężynowe „Patent"
Wyżymaczki
w Fabrycznym składzie
„DOBROPOL"
Piotrkowska 73.

Administracja
Nieruchomości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
w Łodzi
ogłasza niniejszem PRZETARG nieograniczony NA ROBOTY MALARSKIE w domach Z. U. S. w Łodzi. Warunki i kosztorysy na miejscu ul. Bednarska 24, m. 81 od 8 do 13-ej.
Terminy składania ofert do dnia 24 lipca br. włącznie.

Lokale

OKAZJA!!! Pokój z kuchnią, wszelkie nowoczesne wygody, centralne ogrzewanie. 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 — mieszkania pokoje umeblowane od zł. 20.— poleca: „Zenit", Piotrkowska 82, telefon 260-25 21

ELEGANCKO umeblowany pokój przy intel. rodzinie z używalnością łazienki, telefonu : kuchni, tel. [illegible] 8—1,

„POLRUCH", Piotrkowska 83, I p. tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, pokoje, garsoniery.

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe komfortowe mieszkanie I p. front. Od zaraz Zawadzka 22. 21

W DOMU Banku Gosp. Krajowego przy ul. Magistrackiej L. 20 są do wynajęcia 2 i 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość u dozorcy. 28

DO WYNAJĘCIA od 1-go lipca lokal składający się z dużej szopy murowanej, 2 szop drewnianych i dwuch pokoi biurowych — nadający się na fabrykację artykułów technicznych, lub na inny cel. Adres: **Piotrkowska 166.** Wiadomość u gospodarza. 30

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią wprost od gospodarza. Informacje na miejscu, Kilińskiego 151 u gospodarza. 21

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennem utrzymaniem ewentl. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69. 19

POKÓJ umeblowany ewent. z używalnością kuchni od zaraz do oddania Gdańska 35, m. 17 od 10—17-ej. 21

4-POKOJOWE komfortowe mieszkanie I lub II p. od 1 października wynajmę w czystym domu Żwirki 4.

W CENTRUM miasta 2 pokoje z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Oglądać Piotrkowska 48, m. 5 codziennie od 3—4 pp. 21

POKÓJ słoneczny ładnie umeblowany z wszelkiemi wygodami odnajmę, Kilińskiego 44, m. 35. 21

FRONTOWY duży dwuokienny pokój nieumeblowany lub z meblami wynajmę Cegielniana 53, m. 8 (obok skweru)

DO WYNAJĘCIA skromnie umeblowany pokój z balkonem. Oglądać można 1—5 Narutowicza 56, m. 47. 21

POKÓJ umeblowany, wygody, telefon Piotrkowska 82, m. 8. 21

ODNAJMĘ pokój umeblowany frontowy słoneczny z wygodami z pianinem niekrępujące wejście, Żeromskiego 77 m. 7. 21

2—3 POKOJOWE mieszkania z wygodami, słoneczne oraz duży sklep (dwie wystawy) z mieszkaniem do wynajęcia, Al. Kościuszki 41 dozorca.

MIESZKANIE: 3 duże słoneczne pokoje (dwa balkony), kuchnia kąpielowy, służbowy, wszelkie nowoczesne wygody na I-em piętrze do wynajęcia. Kilińskiego 88 (w pobliżu ogrodu Sienkiewicza). Obejrzeć można od 3 i pół do 8-ej. Wiadomość u dozorcy. 21

MIESZKANIA 5-pokojowe na I piętrze 4-pokojowe i 1-pokojowe — słoneczne i komfortowe do wynajęcia. Wiadomość: Zawadzka 14, m. 8. 21

SŁONECZNY pokój z wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 121 tel. 260-64 m. 20. 21

DO WYNAJĘCIA nowocześnie urządzony pokój, dla małżeństwa ewentualnie dwum panom z wszelkiemi wygodami. Telefon. Piotrkowska 61, m. 2 Na miejscu również do wynajęcia pokój nadający się na lokal handlowy lub biuro 21

DO WYNAJĘCIA 2 pok. z kuch. z wszelkiemi wygodami, I piętro Cegielniana 53. Bliższe informacje na miejscu u administratora domu godz. 15-16

ODDAM pokój umeblowany, wejście z klatki schodowej, okno na ogród Kilińskiego 120 pop. of. II p. m. 24.

4 POKOJE słoneczne, kuchnia, wygody, I piętro, w nowym skanaliz. spokojnym, czystym domu, odpowiednie dla sądownika, do wynajęcia od 1 października Północna 65, koło Helenowa. Wiadomość parter. 21

POSZUKUJĘ pojedyńczego pokoju możliwie z wodą. Oferty z podaniem ceny do Administracji „Republiki" sub „Rom". 21

SŁONECZNE 4-pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia Piotrkowska 200, tel. 182-98

ODDAM pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami i utrzymaniem lub bez Piotrkowska 199, m. 24. 21

POKÓJ słoneczny, I piętro z niekrępującem wejściem odnajmiemy przystępnie 11-go Listopada 42/8. 21

MIESZKANIE 4-pokojowe z kuchnią, którego okna wychodzą na ogród z wygodami, w czystym domu do wynajęcia, Śródmiejska 46. 21

2 POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią, wygody, dom willowy Zagajnikowa 30 róg Narutowicza wolne od sierpnia. 21

DO WYNAJĘCIA duży sklep o 2-ch oknach i 1 pokój z kuchnią od zaraz, Główna 41, u gospodarza. 21

DO ODDANIA pokój z niekrępującem wejściem, wszelkiemi wygodami, Zachodnia 66, m. 18. 21

DO WYNAJĘCIA przy Piotrkowskiej 120: 6-pokojowe mieszkanie front z wygodami, 1 piętro, 6-pokojowe mieszkanie, front z wygodami, 3 piętro, 3 i 4-pokojowe mieszkania z wygodami oraz lokal składający się z 12 pokoi na 3 piętrze, front, dla większej instytucji. Informacje tel. 237-56 od 9.30 w. 21

SKLEP frontowy z przyległemi 2 pokojami i kuchnią przy Nawrot 11 do wynajęcia. Informacje dozorca. 21

CZTERY pokoje z hallem lub 5 pokoi słoneczne w śródmieściu, 1 lub 2 piętro od 1 października poszukiwane. Oferty sub „Adwokat" do administracji Republiki. 21

POKOJE do wynajęcia: dla małżeństwa i pojedyńczego pana. Wszystkie wygody. Niekrępujące wejście. Żeromskiego 23, m. 6. 21

DUŻY pokój do wynajęcia z meblami lub bez, wszelkiemi wygodami. Łazienka tanio, Żeromskiego 9, m. 47.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią Wiadomość: Piotrkowska 165 u dozorcy. 21

ODDAM duży, ładny, słoneczny pokój dwuokienny oraz mniejszy (razem lub oddzielnie), wszelkie wygody, front I piętro, centrum. Dzwonić 214-77 od 10-ej rano oprócz niedzieli i soboty.

POKÓJ frontowy umeblowany z oddzielnem wejściem natychmiast do oddania, Zachodnia 62, m. 21 front II p.

POKÓJ umeblowany, dwuokienny, słoneczny, wyremontowany front I p. do wynajęcia, Żeromskiego 25, m. 6. 21

POKÓJ frontowy umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia, Cegielniana 15, m. 9. 21

2 POKOJE z kuchnią od zara[z] najęcia. Wiadomość Zakątna [...] zorcy.

POSZUKIWANE 2 pokoje [...] wygodami. Oferty sub „A. [...] niem warunków do Adm. Re[publiki]

POKÓJ umeblowany od kl[atki schodo]wej do wynajęcia, Kilińsk[iego] m. 49.

MIESZKANIE dwa pokoje [...] wygodami, telefon, komplet[nie] umeblowane I p. do wynaję[cia ...]kowska 120, m. 42.

2 I 4 POKOJE z kuchnią i w[...] wygodami w czystym i spok[ojnym do]mu do wynajęcia natychmiast [...]ja 31, tel. 226-41 lub 123-22.

DO WYNAJĘCIA pokój z ku[chnią] jedyńczy pokój i pięć pokoi [z] wszelkiemi wygodami, Sie[...] 67 do wynajęcia. Sale fabryczne 600 mtr. kw. Kątna.

2-OKIENNY, frontowy, słon[eczny po]kój, wynajmę solidnym osob[om ...]czańska 10 (róg Śródmiejsk[iej]) II p., m. 15.

BUDYNEK FABRYCZNY. Ce[...]ter i 3 sale, każda po 400 [...] centralne ogrzewanie, trze[...] światło, dwa wejścia 1 inne [...] do wynajęcia w całości lub [...] Of. „S. S."

DO WYNAJĘCIA naprzeciw [...]szica 3 pokoje z kuchnią, [...] wygody, Wiadomość tel. 12[...]

Uzdrowiska i Letniska

GŁOWNO. Pensjonat Wien[...] Rosenberga, Stary Warchał[...]nut od stacji. Położ. w okoli[cy ...]stej w starym suchym sosn[owym la]sie. Rzeka i plaża, słoneczn[e ...] kuchnia wykwintna, na żąd[anie die]tyczna. Ceny niskie. Kuchni[a ...]

KOLUMNA. Piękny pokój [...]ny w pięknym ogrodzie do [...]nia. Wiadomość: Kolumna [...]sła" tel. 12.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Re[publice"] są najlepszym i najtańszym [środkiem] zetknięcia zainteresowanych [...] Kto chce: 1) znaleźć lokatora [...] lokatora, 2) znaleźć mieszk[anie ...] pojedyńczy pokój, 3) sprzedać [nieru]chomość lub rzecz, 4) kupić [...]wiek okazyjnie, 5) dostać po[sadę ...] wyszukać pracownika — nie[...] da drobne ogłoszenie do „Re[publiki"]

BUCHALTER-bilansista na sta[...] przyjmuje do prowadzenia ksiąg [han]dlowe. Za uznanie ksiąg g[...] kaucją, Leon Krell, Piotrkow[ska ...] m. 40, tel. 145-64.

PRZYBŁĄKAŁ się pies fox-w[...]ły, łebek bronzowy. Odebrać [...] ul. Przy-Nowaka 14 Stolarski.

JASNOWIDZ Vapuro odgaduje [...]głość przeszłość, przyszłość, [...] stan, wiek, zawód, myśli, [...] Pisz własnoręcznie. Załączyć [...]czkami. Kraków, Wielopole 3.

DENTYSTA wdowiec po lekarce [...]brą placówką lat 37, średnio [...] poszukuje lekarki - dentystki [...] 42 w celach matrymonjalnych [...]szenia Stillman, Gdynia u Wa[...]

ZAMELDOWANIE i wymeldo[wanie w] Ubezpieczalni uskuteczniam [...]tem kosztów tramwajowych, [...] się na wezwanie telefoni[czne] 186-67, Gdańska 37 m. 22.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.